Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 170 (8558) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 27 lipca 1978 r. Nakład: 129.076 A Cena 1 zł

Oszczędnie—znaczy racjonalnie

O energii przed jesiennym szczytem

WARSZAWA (PAP) — Mimo znacznego zwiększenia tegorocznego programu inwestycyjnego energetyki (w br. przyrost jej mocy produkcyjnych powinien wynieść 2470 MW) — zdaniem specjalistów — w najbliższym szczycie zimowym powinniśmy liczyć się z możliwością wystąpienia deficytu mocy energetycznych. Według ich obliczeń już we wrześniu może brakować nam ok. 860 MW, w listopadzie — 890 MW, a w grudniu nawet 1500 MW. W przypadku niespodziewanych awarii urządzeń wytwórczych w elektrowniach i elektrociepłowniach deficyty te mogą być znacznie większe.

W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera problem właściwego przygotowania się do trudnego sezonu zimowego, tak aby w maksymalnym stopniu zaspokoić wszystkich odbiorców energii elektrycznej i do minimum ograniczyć ujemne skutki gospodarcze ewentualnych wyłączeń w dopływie prądu.

Zależeć to jednak będzie nie tylko od energetyków, od realizacji inwestycji energetycznych i przebiegu kampanii remontowej. Do zbliżającego się szczytu już teraz muszą szykować się również wszyscy użytkownicy energii elektrycznej, a przede wszystkim jej najwięksi odbiorcy — chemia, hutnictwo, przemysł ciężki maszynowy i materiałów budowlanych. Chodzi zwłaszcza o to, aby poprzez odpowiednie przygotowanie urządzeń odbiorczych, właściwą organizację pracy i remontów można było zaoszczędzić

Ciąg dalszy na str. 2

Załoga „Sojuza-30" w przemysłowym centrum Polski

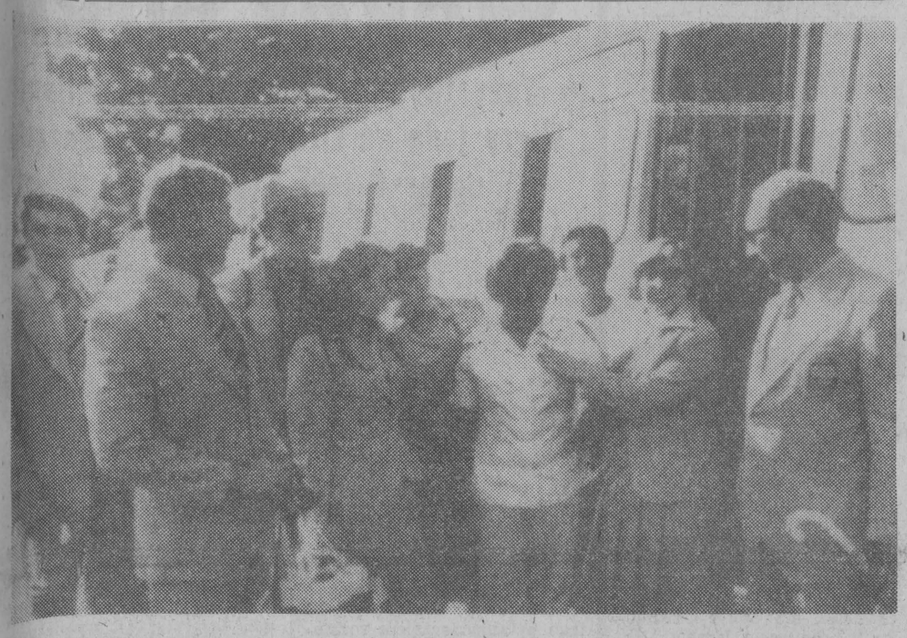
KATOWICE (PAP) — 26 bm. był kolejnym dniem zwiedzania naszego kraju przez bohaterów Kosmosu. Niezwykle serdecznie, z wielką gościnnością witali pierwszego polskiego kosmonautę MIROSŁAWA HERMASZEWSKIEGO, dowódcę „Sojuza 30" — PIOTRA KLIMUKA, konsultanta kierownika lotu — ZENONA JANKOWSKIEGO i kierownika szkolenia radzieckich kosmonautów — WŁADIMIRA SZATAŁOWA mieszkańcy przemysłowego centrum Polski — Śląska i Zagłębia.

Lotnisko pod Katowicami przystrojone flagami narodowymi Polski i ZSRR, transparenty: **Radziecko - polski lot w kosmos ucieleśnieniem idei socjalistycznego internacjonalizmu", „Chwała ludziom nauki — twórcom programu „Interkosmos".** Przybyli górnicy, hutnicy, metalowcy, przedstawiciele wszystkich środowisk zawodowych Śląska i Zagłębia.

Godz. 10.00 — ląduje samolot specjalny. **M. Hermaszewskiego, P. Klimuka, Z. Jankowskiego** i **W. Szatałowa** oraz zastępcę przewodniczącego Rady „Interkosmos" dr **Władlena Wiereszczetina** witają gospodarze województwa z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR w Katowicach — **Zdzisławem Grudniem** i wojewodą katowickim — **Zdzisławem Legomskim.** Serdeczną owację zgotowała bohaterom młodzież; harcerze obdarzyli gości swymi chustami. Członkowie ludowych kapel w strojach regionalnych, odśpiewali piosenkę — **„Duże brawa dla Piotra i Mirosława".**

Z wielkimi naręczami kwiatów kosmonauci wsiadają do samochodów.

Ciąg dalszy na str. 2



25 bm. przybyła do Hawany delegacja polska na XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. CAF—Sochor—radiofoto

Hawana w przeddzień inauguracji XI Festiwalu

(Korespondencja P. A. Interpress z Hawany)

W Hawanie wszyscy czekają otwarcia. Od 28 lipca przez dziewięć dni młodzież z pięciu kontynentów będzie gościem stolicy Kuby, która niezwykle starannie przygotowała się do XI Festiwalu.

Cała Hawana — miasto o niezwykłej urodzie, przeżywa drugą młodość. Pachną świeżą różnokolorową farbą odnowione stare kamieniczki, klasycystyczne domy i ogromne wieżowce. Piękny nadmorski bulwar Malecon już niedługo będzie sceną wspaniałego karnawału festiwalowego. Gotowa jest też „Fontanna młodości" wybudowana specjalnie z okazji festiwalu.

Wszystkie rozmowy, jakie przeprowadziłem dotychczas z Kubańczykami, związane były oczywiście z Festiwalem, który stał się tu sprawą całego narodu.

W Hawanie przebywa już większość narodowych delegacji ze wszystkich kontynentów. Ponad 16 tysięcy młodzieży z całego świata weźmie udział w Festiwalu, którego głównym hasłem jest walka o antyimperialistyczną solidarność, pokój i przyjaźń. Polska delegacja, która pod przewodnictwem **Krzysztofa Trembaczkiewicza,** przewodniczącego Rady Głównej FSZMP przebywa już w Hawanie, przyjęta została bardzo gorąco.

450 reprezentantów młodzieży polskiej mieszka w wybudowanych dwa lata temu domach akademickich Wyższego Instytutu Politechnicznego im. Jose Antonio Achevarii. Delegaci mają do dyspozycji czytelnie, sale klubowe, pocztę, zakład fryzjerski, pralnie, no i oczywiście stołówkę na 900 osób.

Miejscem spotkań z innymi delegacjami, imprez kulturalnych, a także sportu i rekreacji jest Klub Polski, który mieści się w ośrodku wypoczynkowym w pięknej dzielnicy Hawany — Miramar. Polscy delegaci są godnymi reprezentantami młodzieży polskiej, która opowiadając się za pokojem oraz umacniając przyjaźń postępowej młodzieży świata, udziela jednocześnie poparcia dążeniom młodzieży z krajów walczących z siłami imperializmu i współczesnego neokolonializmu. Udział polskiej delegacji w XI Festiwalu potwierdzi ideową więź i solidarność młodzieży polskiej z postępową młodzieżą świata oraz zaakcentuje jednocześnie ścisłą więź internacjonalizmu i patriotyzmu w postawach młodych obywateli socjalistycznej Polski.

O zainteresowaniu światowej opinii Festiwalem świadczy liczba 980 dziennikarzy z 72 krajów zgłoszonych do akredytacji w Hawanie — powiedział w rozmowie ze mną dyrektor centrum prasowego w hotelu „Hawana Libre" — **Roberto Pavon.** Centrum prasowe jest doskonale wyposażone i przygotowane do „najazdu dziennikarzy" z całego świata.

(Interpress)

MACIEJ GÓRSKI

Spadek światowej produkcji żywności

TOKIO (PAP) — Na posiedzeniu w stolicy Malezji — Kuala Lumpur — Komitetu Przygotowawczego XIV regionalnej konferencji ministerialnej FAO, która rozpocznie się w najbliższy poniedziałek poinformowano, że **światowa produkcja żywności wykazuje tendencję spadkową.** Roczna stopa wzrostu produkcji artykułów spożywczych, która wynosiła w latach sześćdziesiątych 2,8 proc., w obecnym dziesięcioleciu obniżyła się do 2,4 proc. Podczas konferencji regionalnej FAO, która potrwa 4 dni, mają być przedyskutowane środki zaradcze, pozwalające stawić czoła przewidywanemu deficytowi żywnościowemu.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 24—26 st., minimalna 12 st. C. Wiatry słabe zmienne.

JUTRO — bez opadów, nadal ciepło.

DZIŚ imieniny: Julii i Natalii.

(ska)

wiadomości dnia

Parlamentarzyści algierscy z wizytą w Polsce

◆ *WARSZAWA — Na zaproszenie Prezydium Sejmu, 25 bm. przybyła do Polski delegacja Ludowego Zgromadzenia Narodowego Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, na czele której stoi przewodniczący Zgromadzenia — Rabah Bitat.*

Spotkanie Mobutu — Neto

◆ *ALGIER — Zairska agencja prasowa AZAP poinformowała, że prezydenci Zairu i Angoli, Mobutu Sese-Seko i Agostinho Neto spotkali się dwukrotnie podczas konferencji na szczycie OJA w Chartumie w celu omówienia sprawy normalizacji stosunków między obu krajami. Według agencji, misje dyplomatyczne obu krajów zostaną do końca bieżącego tygodnia zainstalowane w Luandzie i Kinszasie.*

Spotkanie w Paryżu

◆ *PARYŻ — W konsulacie generalnym PRL w Paryżu, z okazji święta narodowego Polski, odbyło się uroczyste spotkanie z osobami polskiego pochodzenia, reprezentującymi ponad 100 tys. środowisko Polonii Paryża i okręgu paryskiego.*

Na spotkanie przybyli liczni przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń polonijnych we Francji oraz prefekci, merowie i deputowani z okręgu paryskiego.

Indonezja — zwalnianie więźniów politycznych

◆ *TOKIO — Władze indonezyjskie postanowiły wypuścić na wolność 10 tys. więźniów politycznych, w większości komunistów. Zostali oni aresztowani w 1965 r. podczas krwawego zamachu stanu przeprowadzonego przez obecnego prezydenta gen. Suharto. Do środy więzienia opuściła pierwsza grupa zwolnionych w liczbie 4 tys. osób. Oblicza się jednak, że w więzieniach pozostaje bez wyroku ok. 100 tys. więźniów politycznych.*

Operacja „Bieszczady - 40"

KROSNO (PAP) — 26 bm. rozpoczął się II turnus operacji **„Bieszczady - 40".** Uczestniczy w nim ponad 3 tys. harcerek i harcerzy z całego kraju. Jest to kontynuacja pracy młodzieży przy zagospodarowywaniu Bieszczadów.

Uczestnicy II turnusu będą pomagać w akcji żniwnej. Zaopiekują się dziećmi bieszczadzkich rolników. Tak jak w latach poprzednich — dla uczestników akcji „Bieszczady-40" zapowiada się pracowite lato.



Parę godzin koszenia i po żytnich żniwach. Brygadowy system sprzętu na polu Antoniego Bisza.

Pierwsze dni żniw

Wreszcie słoneczna pogoda. Na polach i łąkach coraz więcej rolników. Jedni w pośpiechu uprzątają drugi pokos siana, drudzy młócą kombajnami rzepak. Większość jednak z troską spogląda na zaledwie bielejące łany zbóż, a nawet rzepaku obliczając dni, kiedy będą mogli przystąpić do zbiorów. Niektórzy natomiast koszą już żyto, nieliczni żniwa żytnie mają nawet za sobą.

Takich rolników spotykaliśmy w południowych gminach woj. białostockiego i łomżyńskiego. **Jako pierwsi w naszym regionie — tradycyjnie już — przystąpili do pracy rolnicy ze wsi Anusin i Turna w gminie Siemiatycze.** Wsie te i kilka sąsiednich, położone są na wyższych, piaszczystych glebach niedaleko Bugu. Takie warunki glebowe sprzyjają szybszemu dojrzewaniu zbóż. Dlatego rolnicy ci, mogli już w piątek, 21 bm. a następnie przez oba dni świąteczne i dalsze kosić żyto pełną parą.

Zanim odwiedziliśmy pierwszych, tegorocznych żniwiarzy, zapytaliśmy gospodarzy miasta i gminy Siemiatycze o ocenę przygotowań i przebiegu żniw. Sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR — **Aleksander Chrzanowski,** naczelnik miasta i gminy — **Dariusz Terlikowski** i zastępca naczelnika — **Leokadia Mucha** oraz dyrektor SKR — **Piotr Nowik** są zgodni w opinii, iż do żniw przygotowano się dobrze. SKR dysponuje sporą ilością maszyn: jedenaście kombajnów i 48 snopowiązałek. Maszyny i sprzęt — sprawne. Siemiatycki POM o dobrej, ustalonej marce jest również gotów do żniw. Jest nawet przygotowany do produkcji szczególnie deficytowych części zamiennych. Gminna Spółdzielnia — jak dotąd — nieźle zaopatruje sklepy wiejskie spożywcze i z drobnym sprzętem rolniczym. Przesadzone okazały się jedynie wiadomości — o czym informowaliśmy na łamach „GW" — o uruchomieniu żłobków sezonowych. Działają natomiast cztery sezonowe dziecińce, grupujące 80 dzieci, co zdaniem władz w zupełności wystarcza.

Wszystko wskazuje na to, że żniwa w gminie Siemiatycze przebiegać będą sprawnie. Obecnie w północno-zachodniej części gminy zboża jeszcze nie dojrzały, gdyż gleby są tam cięższe. Zatem cały sprzęt SKR może pracować we wsiach południowo-wschodnich. Nie bez znaczenia jest też fakt, iż obok maszyn SKR, rolnicy posiadają 78 snopowiązałek własnych.

Rzepak w całej gminie już jest skoszony, chociaż w większości leży na polach. Dopiero teraz kombajny mogły wyruszyć na pola rzepakowe, do omłotów.

We wtorek, 25 bm. przy koszeniu żyta spotkaliśmy **Antoniego Bisza,** tuż za Siemiatyczami. Przy pracy kilka snopowiązałek, obok samochód pogotowia technicznego. Właśnie zerwał się sznurek do wiązania snopów. Mechanicy naprawiają awarię. Dyrektor SKR — Piotr Nowik wyjaśnia, iż egzamin sprawnościowy maszyny odbywa się przy pierwszych pokosach. Sprawność na placu to nie to samo, co na polu. Dlatego za snopowiązałką chodzi mechanik, kierowca — **Eugeniusz Gumieniak,** obserwując pracę maszyny.

Antoni Bisz ma 2,5 hektara żyta, za parę godzin spodziewa się zakończenia żniw żytnich czyli jak karze obyczaj — łapania przepiórki. Sąsiedzi pomogą mu zestawić snopy, później zaś uczestniczyć będą w symbolicznym poczęstunku z kwasem chlebowym własnej roboty i „palcówką". Tradycji musi stać się zadość. Następnego dnia Antoni Bisz zamierza przystąpić do kultywatorowania ścierniska i przygotowania pola pod siew również żyta.

Ciąg dalszy na str. 3

Statystyka i my

Budżet czasu mieszkańców Polski

WARSZAWA (PAP) — Czas wolny, jakim dysponuje dorosły mieszkaniec Polski, wynosi 4 godz. i 6 minut na dobę — obliczył Główny Urząd Statystyczny w ramach swych okresowych badań budżetu czasu mieszkańców Polski. Podstawową pozycję zajmuje oczywiście czas poświęcony na zaspokojenie potrzeb biologicznych organizmu (sen, higiena osobista i jedzenie), który wynosi nieco ponad 10 godzin na dobę. Pracujemy (średnia statystyczna) zawodowo 4 godz. i 44 min., zajęcia domowe pochłaniają 3 godziny i 13 minut. Statystyczny Polak podróżuje ponadto w związku z pracą 51 min., uczy się 25 minut, a 8 minut na dobę przeznacza na dodatkową pracę zawodową. Obliczono nawet, że robótki na drutach, szycie i cerowanie zabierają codziennie 28 minut, oczywiście wyłącznie kobietom.

Od tego statystycznego wzorca odbiega jednakże model gospodarowania czasem licznych grup ludności. Dwie trzecie dorosłych mieszkańców Polski pracuje np. 7 godzin i 10 minut na dobę. Jeśli obliczymy zaś czas nauki tylko tych, którzy się uczą (w tym również łączących pracę za-

Ciąg dalszy na str. 2

Zawalenie się budynku w Kairze

KAIR (PAP) — W ubiegły poniedziałek, w kairskiej dzielnicy Szarabijeh zawalił się pięciopiętrowy budynek mieszkalny. Do środy rano ekipy ratunkowe wydobyły ze zwalisk zwłoki 45 osób. 16 rannych odwieziono do szpitala.

Tego rodzaju wypadki zdarzają się w stolicy Egiptu dość często. Przyczyną tragedii jest fatalny stan domów; około 70 procent nie nadaje się do zamieszkania. Warto dodać, iż trudną sytuację mieszkaniową wykorzystują właściciele domów dla podniesienia zysku za wynajem lokali.

Eksplozja w hotelu

ANKARA (PAP) — We wtorek w hotelu w mieście Hatay w południowej Turcji eksplodowała bomba, powodując śmierć dwóch studentów i obrażenia u trzech innych osób. Zdaniem władz eksplozja nastąpiła przed czasem. Ofiary wybuchu prawdopodobnie usiłowały podłożyć bombę w jednym z pokojów. Obaj studenci byli słuchaczami instytutu pedagogicznego, znanego z gwałtownych starć między antagonistycznymi ugrupowaniami studenckimi. Siła wybuchu była tak wielka, że całkowicie została zwalona jedna ze ścian. Zamachy bombowe kosztowały już w tym roku w Turcji życie ponad 250 osób.

Pierwsze na świecie „dziecko z probówki"

LONDYN (PAP) — W nocy z wtorku na środę w szpitalu Oldham w angielskim hrabstwie Lancashire urodziło się pierwsze na świecie „dziecko z probówki". Jest nim dziewczynka, której nadano imię Patrycja. Jej matką jest 30-letnia Lesley Brown, zaś ojcem 38-letni John Brown z zawodu kierowca.

Dziewczynka, która przy urodzeniu ważyła 2 kg 600 g jest „dzieckiem z próbówki" dlatego że została poczęta poza organizmem matki, w szpitalnym laboratorium. Jej przyjście na świat jest rezultatem pierwszego udanego i medycznie udokumentowanego przypadku zapłodnienia ludzkiego jaja poza organizmem kobiety. Noworodek rozwinął się z embriona powstałego w próbówce dzięki połączeniu pobranych uprzednio od rodziców jaja i plemników. Zapłodnienie jaja odbyło się w specjalnych warunkach w laboratorium, a następnie embrion został umieszczony w organizmie matki. W ten sztuczny sposób została zainicjowana ciąża, która przebiegała normalnie. Lesley Brown, mieszkanka Bristolu, nie mogła zajść w ciążę w normalny sposób z powodu niedrożności jajowodów. Wszelkie próby wyleczenia jej w tradycyjny sposób nie przyniosły rezultatów. W tej sytuacji na nalegania tęskniącej za dzieckiem kobiety lekarze zdecydowali się na dokonanie eksperymentu, który — jak się dziś okazuje — zakończył się sukcesem.

Poród „dziecka stulecia" odbył się przez cesarskie cięcie. W kronice szpitalnej zanotowano, że Patrycja Brown przyszła na świat 25 bm. o godz. 23.47 czasu miejscowego, tj. 26 bm. o godz. 0.47 czasu Greenwich. Według opublikowanego biuletynu lekarskiego, „dziecko z próbówki" przyszło na świat w doskonałym stanie zdrowia, a badania wykazały, że jest całkowicie normalne. Noworodek

Ciąg dalszy na str. 2

z trzech województw

I SEKRETARZ AMBASADY ZSRR Z WIZYTĄ W BIAŁYMSTOKU

Wczoraj przebywał w Białymstoku I sekretarz Ambasady ZSRR w Polsce — **Jewgienij Lysienko.** Odbył on spotkanie z kierownictwem Zarządu Wojewódzkiego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, w którym uczestniczył także kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR — **Władysław Zaleski.** Tematem rozmów była współpraca między Komsomołem i SZSP, ze szczególnym uwzględnieniem wymiany studenckich hufców pracy. Przedyskutowano także problemy związane z organizacją studenckiego obozu przyjaźni, który rozpocznie się w Białymstoku w drugiej połowie sierpnia br.

Tow. Jewgienij Lysienko zwiedził następnie miasteczko akademickie Politechniki Białostockiej. (a)

PRZED II WOJEWÓDZKIM ZLOTEM KOMBATANTÓW W ŁOMŻY

W Zarządzie Wojewódzkim ZBoWiD w Łomży trwają przygotowania do przewidzianego na wrzesień br. II Wojewódzkiego Zlotu Kombatantów. Tego dnia spotkają się w Łomży towarzysze frontowej i partyzanckiej walki oraz działalności partyjnej z różnych okresów. Będzie to czas wspomnień, wspólnego uczczenia 34 rocznicy wyzwolenia Łomży przez Armię Czerwoną, które nastąpiło 13 września 1944 r. Wśród uczestników zlotu będą m. in. dawny działacz KPP i PPR, więzień obozu koncentracyjnego w Stutthofie — **Teodor Kuczyński z Grajewa,** członek ZBoWiD, działacz KPP w latach 1926—38, żołnierz kampanii wrześniowej z 1939 r. i Armii Czerwonej — **Władysław Niksa z Grajewa,** żołnierz II Armii Wojska Polskiego, uczestnik walk z reakcyjnym podziemiem — ppłk rez. **Jan Kosowski z Kolna,** zasłużony nauczyciel PRL, jedna z organizatorów tajnego nauczania na ziemi łomżyńskiej — **Ewa Kosk z Ciechanowca,** żołnierz ruchu oporu, więzień obozu koncentracyjnego — **Antoni Rydzewski z Jeziorka,** prezes koła ZBoWiD w **Rajgrodzie,** który przeszedł szlak bojowy od Lenino do Berlina — ppor. **Mieczysław Stępiński.** (zp)

Po 37 latach odnalazł ojca

MOSKWA (PAP) — Przed 37 laty Porfirij Kirillow wyruszył wraz z innymi kolegami ze swej rodzinnej miejscowości na front. Przeszedł cały szlak bojowy Armii Radzieckiej. Po zakończeniu wojny powróciwszy w rodzinne strony nie zastał ani żony ani syna. Jak oświadczyli sąsiedzi wyjechali oni w czasie wojny i słuch po nich zaginął. Nie pomogły poszukiwania. Rodzina nie odnalazła się. Zrozpaczony ojciec nie dał za wygraną. Zamieszkał w Ussuryjsku tam żyje i pracuje. Ostatnio podjął jeszcze jedną próbę — tym razem jak się okazało pomyślną. Dał ogłoszenie przez radio. Nie czekał długo, gdy pewnego dnia zadzwonił telefon i zgłosił się Taszkient. Przy telefonie zaś czekał jego syn Witalij. Witalij Kirillow, który również bezskutecznie poszukiwał ojca, dowiedział się że ojciec żyje od własnych studentów. Podczas prowadzonego wykładu w Taszkienckim Instytucie z zakresu filozofii, jeden ze studentów przekazał mu wiadomość, że właśnie poszukuje go... ojciec. Oczywiście tego dnia wykładu nie było.

Ludność Jugosławii

BELGRAD (PAP) — Agencja Tanjug przekazała aktualne dane statystyczne dotyczące ludności Jugosławii: **kraj ów liczy obecnie 21.968 tys. mieszkańców,** a w poszczególnych republikach związkowych mieszka: w Serbii — około 9 mln obywateli, w Chorwacji — 4,5 mln, w Bośni i Hercegowinie — 4,1 mln, w Macedonii i Słowenii — po 1,8 mln, a w Czarnogórze — 582 tys. osób. W 1976 r. Jugosławię zamieszkiwało 21.679 tys. osób.

O energii przed jesiennym szczytem

Ciąg dalszy ze str. 1

wiele megawatów mocy i tysiące ton paliw, tak potrzebnych krajowi w okresie zimowym.

Zdaniem ekspertów jest to możliwe, chociaż doświadczenia ostatnich lat nie nastrajają optymistycznie. W br. największy nacisk położony zostanie na pełne wykonanie planowanych przedsięwzięć modernizacyjnych, pozwalających na zmniejszenie poboru mocy i zużycia energii elektrycznej, a wszędzie, gdzie tylko jest to możliwe — podjąć dodatkowe zadania.

W tym celu konieczne jest nadanie pracom modernizacyjnym odpowiedniego priorytetu — zarówno w zakresie zaopatrzenia materiałowego, jak i wykonawstwa.

Dużo zależy także od właściwego ustawienia harmonogramów wykonywania remontów w zakładach przemysłowych. W licznych przypadkach z powodzeniem można byłoby przesunąć je na okres pierwszego i czwartego kwartału, co przyczyniłoby się do złagodzenia napięć w bilansie mocy w czasie szczytu jesienno-zimowego. Dotychczas jednak możliwości przeprowadzania remontów w tym okresie wykorzystuje się w bardzo małym stopniu.

Podobne efekty dałoby poza tym przesunięcie godzin pracy najbardziej energochłonnych urządzeń poza godziny tzw. szczytu dobowego. W Stoczni im. „Komuny Paryskiej" w Gdyni w pierwszym kwartale br. każdego dnia oszczędzano w ten sposób na drugiej zmianie 7 MW. Z kolei w elbląskim „Zamechu", dzięki opracowaniu specjalnego harmonogramu pracy pieców indukcyjnych — całkowicie wyeliminowano z ruchu na drugiej zmianie jedno takie urządzenie pobierające ok. 8 MW mocy. Te doświadczenia w nadchodzącym sezonie zimowym powinny być upowszechnione w całym przemyśle, a odpowiednie przygotowania należałoby rozpocząć już teraz.

W istniejącej sytuacji energetycznej konieczne jest także opracowanie i przedyskutowanie z załogami szczegółowych programów działania na rzecz obniżenia poboru mocy i racjonalizacji zużycia energii elektrycznej. Należy zwłaszcza ustalić organizację i tryb postępowania w warunkach stosowania ograniczeń i wyłączeń w dopływie prądu.

I wreszcie sprawa ostatnia, dotycząca tzw. energetyki przemysłowej. Przeprowadzone kontrole wykazały, iż nadal występują zbyt duże rozbieżności pomiędzy mocą osiągalną i dyspozycyjną licznych elektrowni zakładowych (te dysproporcje muszą być zlikwidowane lub przynajmniej znacznie zmniejszone.

Koncerny naftowe USA współpracują z Chinami

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabiński, pisze:

Wielkie amerykańskie koncerny naftowe otrzymały od administracji waszyngtońskiej zielone światło na przystąpienie do współpracy z Chinami. Głównym celem tej współpracy ma być podjęcie wierceń pod dnem morza na przybrzeżnych wodach Dalekiego Wschodu.

Plany przystąpienia do tych wierceń obejmują również, jak podaje prasa waszyngtońska, rejon Zatoki Tonkińskiej i Wyspy Paracelskie należące do Wietnamu, a w 1974 r. okupowane przez Chiny. Rejon ten jest dla amerykańskich koncernów szczególnie interesujący i dość dobrze znany. W okresie wojny w Wietnamie ówczesny reżim sajgoński sprzedał bowiem koncernowi „Standard Oil" prawo do poszukiwań, wierceń i eksploatacji podmorskich złóż ropy właśnie w rejonie Zatoki Tonkińskiej.

Obecnie rozmowy z Pekinem w sprawie nawiązania współpracy prowadzą koncerny „Exxon", „Union Oil Company" oraz „Phillips Petroleum". Rozmowy prowadzone są w Pekinie i w Waszyngtonie. W najbliższych tygodniach ma się w Pekinie odbyć chińsko-amerykańska konferencja naftowa. Równocześnie Chiny przystąpiły do zakupu amerykańskiego sprzętu wiertniczego i technologii wydobywania ropy. Zamówienia, których łączna wartość ma wynieść 90 mln dol. lokowane są w koncernach „Bethlehem Steel" oraz „Armco Steel". Warto dodać, że w zeszłym tygodniu administracja waszyngtońska ustanowiła ograniczenia na sprzedaż sprzętu i technologii wiertniczej do Związku Radzieckiego.

W Waszyngtonie podkreśla się, że współpraca amerykańsko-chińska w dziedzinie wierceń naftowych została rozpoczęta po tegorocznej wizycie w Pekinie **Zbigniewa Brzezińskiego**, specjalnego doradcy prezydenta USA **J. Cartera.**

Tajfun w Hongkongu

TOKIO (PAP) — Szalejący na Morzu Południowochińskim tajfun „Agnes" zbliżył się do brzegów Hongkongu. Już wcześniej służby meteorologiczne zapowiadały żywioł w związku z czym w mieście od samego rana było pusto, wstrzymano komunikację, zamknięto urzędy i sklepy. Znajdującym się na morzu statkom polecono schronić się w najbliższych portach. Unieruchomiono prom pasażerski. Centrum tajfunu znajduje się około 80 km od brzegu Hongkongu, ale i tak prędkość wiatru, który sięgnął miasta, dochodzi do 150—190 km/godz. Nadchodzą już pierwsze informacje o szkodach: o wyrwanych drzewach i powalonych słupach telegraficznych. Eksperci obawiają się, że w ciągu najbliższej doby na miasto spadnie ok. 150 milimetrów deszczu, co może spowodować dalsze straty, zwłaszcza uszkodzenia ulic i domów. Wiele osób odniosło rany. Służba medyczna opatrzyła 50 rannych, ponad 10 osób z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala.

Budżet czasu mieszkańców Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

wodową z nauką) to okaże się, że średni czas nauki rośnie do prawie 6 godzin na dobę. Ponad 20 proc. osób nie wykonuje w ogóle zajęć domowych, podczas gdy pozostali przeznaczają na to ponad 6 godzin.

Różne czynności pochłaniają też różną ilość czasu w zależności od płci i wykształcenia. Kobiety — co dowiedziono statystycznie — śpią o 14 minut dłużej niż mężczyźni. Założenie rodziny powoduje znaczne skrócenie czasu snu, zarówno u mężczyzn jak i kobiet. Kobiety obciążone są sprawami domu 4-krotnie bardziej niż mężczyźni; dysponują one w związku z tym czasem wolnym o godzinę krótszym.

Załoga „Sojuza-30" w przemysłowym centrum Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

Trasa przejazdu wiodła do huty „Katowice". U jej bram powitała gości zakładowa orkiestra. Załoga i budowniczowie kombinatu przyjmują bohaterów Kosmosu niezwykle serdecznie. Do zwiedzenia wydziałów kombinatu zaprasza kosmonautów dyrektor naczelny — mgr inż **Zbigniew Szałajda.**

Wielki piec nr 2; odbywa się właśnie kolejny spust surówki. Kosmonauci obserwują go z zainteresowaniem, komentują — tak właśnie, w dymie i ogniu odbywa się start rakiety... Kolejny wydział, to walcownia — zgniatacz. Po przejściu wzdłuż ciągu produkcyjnego, odbywa się tu krótkie spotkanie z załogą. Gości pozdrawia I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR Kombinatu i budowy huty „Katowice" — **Waldemar Kowalski.** M. Hermaszewski odpowiada: **„Jesteśmy pod wielkim wrażeniem tego zakładu. Wasza i nasza praca wymaga odpowiedzialności i zdyscyplinowania, hartu, odwagi i poświęcenia, jest symbolem oddania jednej sprawie — sprawie Ojczyzny i socjalizmu".**

Budowa huty „Katowice" — to jeszcze jeden wyraz przyjaźni polsko - radzieckiej, w wyniku której mógł odbyć się lot „Sojuza-30" — mówi **P. Klimuk.**

Pierwszy polski kosmonauta wręcza hutnikom pamiątkowy proporzec huty „Katowice", który podczas międzynarodowego lotu kosmicznego znajdował się na pokładzie zespołu orbitalnego. Na pamiątkę wizyty kosmonauci otrzymują od hutników albumy mówiące o narodzinach huty oraz kryształowe modele kadzi konwertorowych.

Jeszcze jedno wzruszające spotkanie — M. Hermaszewskiemu i P. Klimukowi serdeczne życzenia w imieniu pomagających w budowie huty żołnierzy ze Śląskiego Okręgu Wojskowego — składa dowódca ich grupy. Opuszczając kombinat kosmonauci składają autografy w księdze pamiątkowej.

Na całej kilkudziesięciokilometrowej trasie prowadzącej przez miasta Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego — setki tysięcy mieszkańców, górnicze i hutnicze orkiestry, kapele ludowe, transparenty witające gości. Jadący w otwartym samochodzie M. Hermaszewski, P. Klimuk, Z. Jankowski i W. Szatałow witani są niemilknącą owacją, obrzucani kwiatami. Równie gorąco, jak kilkanaście lat temu witano tu Jurija Gagarina.

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ ludność miasta zatrzymuje kolumnę samochodów. W niebo wzbijają się kolorowe balony. Setki wyciągniętych rąk, pozdrowienia, autografy. Kosmonauci otrzymują upominki.

Przy wjeździe do SOSNOWCA — stolicy „Czerwonego Zagłębia" — górnicza orkiestra. Bohaterowie Kosmosu udają się pod Pomnik Czynu Rewolucyjnego. Przy dźwiękach werbli, w asyście weteranów ruchu robotniczego składają kwiaty, oddają hołd pokoleniom polskich rewolucjonistów.

Podobna ceremonia — pod pomnikiem upamiętniającym 50-lecie powstania komunistycznej rady miejskiej w CZELADZI. Serdecznie witają tu kosmonautów przedstawiciele okolicznych miast. W SIEMIANOWICACH oczekują na gości hutnicy „Jedności". W krótkim wystąpieniu M. Hermaszewski życzy jej załodze dalszych sukcesów w pracy dla dobra Polski Ludowej.

W Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie **M. Hermaszewski, P. Klimuk, Z. Jankowski i W. Szatałow** posadzili cztery drzewka upamiętniające ich pobyt na Ziemi Śląskiej. Tuż obok — dorodne już drzewa przyjaźni posadzone w 1963 r. przez pierwszą kobietę w Kosmosie — **Walentynę Tiereszkową oraz Walerego Bykowskiego.** Górnicy kop. „Barbara — Chorzów" wręczają puchary z węgla, a przedstawiciele załogi huty „Batory". — metalową plakietę — wizerunek metalurga.

Z kolei następuje krótkie spotkanie z kilkoma tysiącami młodzieży harcerskiej, spędzającej wakacje w południowej Polsce.

Kolumna samochodów wjeżdża do **Katowic.** Na ulicy 3 Maja zatrzymują ją mieszkańcy miasta. Wielki transparent głosi: **„Ojcowie towarzyszami broni, synowie — zdobywcami Kosmosu".**

Pod Pomnikiem Powstańców Śląskich w Katowicach, upamiętniającym trzykrotne heroiczne zrywy ludu tej ziemi do walki o jej powrót do Macierzy oczekują na kosmonautów przedstawiciele wszystkich pokoleń. M. Hermaszewskiego wita weteran II Armii WP — sierż. STANISŁAW ORZEŁ.

Po złożeniu kwiatów goście udają się do wielkiej hali widowiskowo-sportowej, udekorowanej flagami i godłami Polski i ZSRR. Wielkie cyfry przypominają historyczną datę: 27.6.1978 — dzień startu międzynarodowej załogi „Sojuza-30".

Głos zabiera ZDZISŁAW GRUDZIEŃ.

Stwierdza on m.in. że z bohaterskiego czynu M. Hermaszewskiego dumny jest cały naród polski. Udział polskiego kosmonauty — badacza w locie „Sojuza-30" rozsławił naszą socjalistyczną Ojczyznę i raz jeszcze unaocznił całemu światu, że Polaków nigdy nie brak tam, gdzie dzieją się rzeczy wielkie, na miarę współczesnej epoki, decydujące o przyszłych losach ludzkości. Lot ten jest jeszcze jednym przykładem braterskiego współdziałania polsko-radzieckiego.

Podczas uroczystości **M. Hermaszewski, P. Klimuk, Z. Jankowski, W. Szatałow** oraz **W. Wiereszczetin** otrzymali nadane im przez WRN w Katowicach złote odznaki **„Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego".** Delegacje górników kopalń: „Czerwone Zagłębie", „Jastrzębie", „Zabrze" i „Lenin" wręczyły im insygnia zawodu górniczego — czaka z pióropuszami, honorowe szpady, kilofki i lampki górnicze.

M. Hermaszewski wręczył **Z. Grudniowi** herb woj. katowickiego, który znajdował się na pokładzie „Sojuza-30" w jego locie na orbicie okołoziemskiej. P. Klimuk przekazał komplet emblematów międzynarodowej wyprawy kosmicznej.

Z Katowic kosmonauci udali się do **Legnicy,** gdzie spotkali się z żołnierzami Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej oraz Ludowego Wojska Polskiego. Na spotkaniu obecni byli: dowódca PGWAR — gen. lejtn. **Jurij Zarudin** i I sekretarz KW PZPR w Legnicy — **Stanisław Cieślik.**

Na zakończenie spotkania kosmonauci serdecznie pozdrawiani przez mieszkańców Legnicy udali się pod Pomnik Braterstwa Broni żołnierzy radzieckich i polskich, gdzie złożyli wiązanki kwiatów.

W SKRÓCIE

BEJRUT — W środę rano w południowo-wschodnich dzielnicach Bejrutu na nowo rozgorzały walki pomiędzy arabskim korpusem bezpieczeństwa a ugrupowaniami prawicy libańskiej. Obie strony ostrzeliwują się z broni ciężkiej, nie oszczędzając budynków mieszkalnych. Eksplodujące pociski spowodowały liczne pożary. Płonie m. in. park wokół pałacu prezydenta republiki Eliasa Sarkisa. W wyniku wtorkowych walk 25 osób cywilnych poniosło śmierć w dzielnicy Hasad.

LONDYN — W wyniku eksplozji bomby - pułapki w Belfaście został ranny żołnierz brytyjski, patrolujący zachodnią część miasta. Bomba wybuchła w chwili, gdy żołnierz przechodził obok słupa ulicznego, do którego była ona przymocowana. Ofiara zamachu ma urwaną nogę. W wyniku eksplozji zostały także ciężko ranne trzy osoby cywilne.

LONDYN — Na adres siedziby kierownictwa brytyjskiej Partii Konserwatywnej nadeszła przesyłka pocztowa zawierająca bombę. Niebezpieczny ładunek udało się w porę unieszkodliwić. W czasie rozbrajania bomby przez policję musiano ewakuować około stu osób, które znajdowały się w gmachu.

NOWY JORK — W wywiadzie dla amerykańskiej agencji prasowej ambasador USA przy ONZ, Andrew Young, oświadczył, że na pewno powróci jeszcze do sprawy więźniów politycznych w Stanach Zjednoczonych. Niedawno w jednym z dzienników paryskich amb. A. Young stwierdził, że w jego kraju istnieją setki, a być może tysiące więźniów politycznych. Prezydent Jimmy Carter uznał uwagę swego ambasadora za omyłkę i zabronił mu wypowiadania się na ten temat bez uzgodnienia z szefem państwa.

DELHI — Bombajski tygodnik „Blitz" podaje, że Chiny, oficjalnie prowadzące od pewnego czasu politykę uśmiechów wobec Indii, nie tylko nie przerwały pomocy dla rebeliantów w dwóch indyjskich prowincjach granicznych, Nagalandii i Mizoramie, lecz nawet ją zwiększyły.

Tygodnik pisze też o działalności elementów prochińskich w Sikkimie, prowincji granicząćej z Tybetem. Sikkim był do 1975 roku protektoratem indyjskim, a potem, zgodnie z wynikiem przeprowadzonego tam referendum, stał się częścią Indii jako ich 22 stan.

BONN — Władze miejskie Bonn postanowiły walczyć z plagą gołębi, za pomocą „pigułki antykoncepcyjnej". Dbający o czystość stolicy RFN, miejski urząd porządkowy poinformował, iż w bieżącym roku, do karmy dla gołębi zostanie domieszanych około 15 kg środków zapobiegających rozrodczości. Chodzi o to, aby lęgło się mniej gołębi, które nie tylko zanieczyszczają miasto, ale także są nosicielami groźnych chorób.

Ofensywa wojsk etiopskich w Erytrei

ADDIS ABEBA, LONDYN (PAP) — W Addis Abebie podano o sukcesach wojsk etiopskich, prowadzących w Erytrei ofensywę przeciwko ugrupowaniom, opowiadającym się za niezależnością tej prowincji. Komunikat oficjalny informuje, iż w ubiegły poniedziałek oddziały rządowe zajęły miasto Tessenei, położone w pobliżu granicy z Sudanem, a 13 bm. odzyskały miejscowość Massawa, nad Morzem Czerwonym.

Rozgłośnia radiowa w Addis Abebie podaje, iż ofensywa na froncie północnym, prowadzona z regionów Gondar i Tigre na zachód, doprowadziła do „rozbicia przeciwnika i zmusiła go do ucieczki". Po stronie ugrupowań erytrejskich są poważne straty w ludziach i sprzęcie. Wojska etiopskie zdobyły duże ilości broni i amunicji.

Agencja Reutera donosi z Chartumu, iż około 4 tys. powstańców erytrejskich schroniło się na terytorium Sudanu.

Jednostronna decyzja USA

MOSKWA (PAP) — Jak pisze agencja TASS, na mocy obopólnego porozumienia osiągniętego ze stroną amerykańską, w połowie lipca miała się odbyć w Moskwie szósta sesja mieszanej radziecko-amerykańskiej komisji współpracy naukowo - technicznej. Jednakże ambasada USA poinformowała, że prezydent Stanów Zjednoczonych odwołał podróż swego doradcy d/s nauki i techniki oraz jego delegacji do ZSRR celem wzięcia udziału we wspomnianej sesji. Tym samym strona amerykańska w trybie jednostronnym odwołała wyznaczoną sesję komisji. Nie ulega wątpliwości, że przynosi to uszczerbek radziecko - amerykańskim stosunkom naukowo-technicznym.

Boliwia po zamachu stanu

MEKSYK (PAP) — W Boliwii nie milkną protesty przeciwko prezydentowi **Juanowi Peredzie Asbunowi,** który przed kilku dniami doszedł do władzy w wyniku oszustwa wyborczego i zamachu stanu. Kolejnym politykiem, który odmówił współpracy z rządem prezydenta i zażądał nowych wyborów, jest przywódca partii socjalistycznej Marcelo Quiroga Santa Cruz. Zapowiedział on prowadzenie przez partię kampanii na rzecz unieważnienia sfałszowanych wyborów. Do polityków dołączył również przywódca związku górników boliwijskich Juan Lechin. Liczący 50 tys. członków związek przedstawił Juanowi Peredzie 10-punktową listę żądań, domagając się m.in. zwolnienia więźniów politycznych i wycofania wojsk z terenów kopalni. Głównym surowcem wydobywanym w Boliwii jest cyna. Górnicy domagają się także zwrócenia opanowanych przez wojsko radiostacji działających na terenie kopalni.

Burzliwe posiedzenie parlamentu izraelskiego

A. Atherton w Jerozolimie

KAIR (PAP) — Z parlamentu izraelskiego nadchodzą informacje o burzliwych dyskusjach między politykami. Opozycyjna Partia Pracy oskarżyła rząd Begina o zaprzepaszczenie szansy pokoju na Bliskim Wschodzie. Były minister spraw zagranicznych **Abba Eban** złożył wniosek o votum nieufności dla rządu. Zwracając się do zgromadzonych powiedział: **„Rząd traci możliwości pokojowych rozwiązań. Jest to tragiczne".**

70 głosami przeciwko 35 i 3 wstrzymujących się parlament izraelski odrzucił wniosek o votum nieufności.

PARYŻ (PAP) — Lewicowy dziennik paryski „Le Matin" podał, iż „w pewnej miejscowości w Europie zachodniej" zostały nawiązane kontakty między przedstawicielami Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP) i lewicy izraelskiej reprezentowanej przez partię MAPAM, mającą 8 deputowanych w Knesecie (parlamencie). Rozmowy te — według francuskiej gazety — rozpoczęły się przed dwoma tygodniami. Ambasada izraelska w Paryżu oświadczyła, iż nic jej nie wiadomo o tych rozmowach.

KAIR (PAP) — Specjalny wysłannik prezydenta Stanów Zjednoczonych do spraw Bliskiego Wschodu **Alfred Atherton,** przybył w środę z Ammanu do Jerozolimy, gdzie w czwartek ma odbyć rozmowy z premierem Izraela Beginem i ministrem spraw zagranicznych Dajanem. Dyplomata amerykański zapoznał w Ammanie króla Husajna z wynikami rozmów amerykańsko - egipsko - izraelskich na zamku Leeds w Wielkiej Brytanii i przedstawił stanowisko USA w kwestii konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Po spotkaniu z politykami izraelskimi mediator amerykański oczekiwany jest w Kairze. W niedzielę do Jerozolimy ma przybyć przełożony Athertona sekretarz stanu **Cyrus Vance.** Celem jego misji jest doprowadzenie do ponownego spotkania ministrów obrony Egiptu i Izraela, Gamaziego i Weizmana.

Czy hitlerowscy oprawcy ludności Paryża staną przed sądem?

BONN (PAP) — Korespondent PAP, **Jan Prejzner,** pisze:

Prokuratura w Kolonii sporządziła akt oskarżenia przeciwko b. szefowi Gestapo w Paryżu w latach 1942—43, SS - obersturmbannfuehrerowi **Kurtowi Lischce.** Temu dziś 68-letniemu byłemu SS-manowi zarzuca się współudział w zamordowaniu ponad 33.000 osób. O tym czy dojdzie wreszcie do procesu Lischki rozstrzygnie Sąd Krajowy w Kolonii.

Sprawa Lischki ma swą długą i zawiłą historię. Francuski wymiar sprawiedliwości skazał go w 1951 r. zaocznie na karę dożywotniego więzienia. Udowodniono mu wówczas, że był odpowiedzialny za wysyłkę dziesiątków tysięcy Francuzów pochodzenia żydowskiego do obozów zagłady. Francuskie żądania ekstradycji zbrodniarza hitlerowskiego nie zostały zrealizowane, gdyż, jak wiadomo, Niemcy zachodnie nie wydają wymiarowi sprawiedliwości innych państw swych obywateli, nawet jeśli ciążą na nich winy z okresu drugiej wojny światowej.

Były szef paryskiego Gestapo żył więc przez wiele lat w Kolonii przez nikogo nie niepokojony. Pracował jako prokurent w pewnej firmie handlowej. Francuscy antyfaszyści wielokrotnie dostarczali materiały dowodowe przeciwko Lischce. W marcu 1971 r. przedsięwzięto spektakularną akcję, mającą na celu porwanie Lischki i przewiezienie go do Francji. Sprawcy tej akcji stanęli w pięć lat później przed sądem w Kolonii, co wywołało falę protestów. Jeden z uczestników próby porwania, obywatel francuski, został skazany na karę dwóch miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Tymczasem Bundestag zachodnioniemiecki ratyfikował pod naciskiem opinii publicznej umowę między Francją a RFN z 1971 r. o postawieniu przed sądami zbrodniarzy hitlerowskich skazanych zaocznie przez sądy francuskie. Upłynęło jednak wiele lat zanim zachodnioniemieckie organa sprawiedliwości zebrały materiały dowodowe i sporządziły wreszcie akt oskarżenia przeciwko Lischce.

BONN (PAP) — Korespondent PAP, **Juliusz Solecki,** pisze:

Jak poinformowano w Kolonii, władze wymiaru sprawiedliwości RFN sporządziły akty oskarżenia przeciwko dwóm dalszym wysokim funkcjonariuszom policji bezpieczeństwa Rzeszy w okupowanej Francji: **Herbertowi Hagenowi** — obecnemu handlowcowi z Warstein i obecnemu adwokatowi — **Ernestowi Heinrichsohnowi** z Buergstadt koło Wuerzburga. Hagen był w latach 1942—1944 szefem wydziału personalnego dowództwa SS i policji w Paryżu i brał udział w eksterminacji Żydów francuskich. Heinrichsohn pełnił funkcję kierownika tzw. referatu żydowskiego w Paryżu i współdziałał z szefem Gestapo w Paryżu, SS-obersturmbannfuehrerem — Kurtem Lischką.

BONN (PAP) — 48-letni były dziennikarz, fotoreporter Edgar Geiss został skazany przez Sąd Krajowy w Lueneburgu na ponad 9 tys. marek grzywny za to, że w lutym br., podczas pogrzebu byłego szefa policji SS w Rzymie, Herberta Kapplera, oddał zmarłemu hitlerowcowi cześć podniósłszy rękę w hitlerowskim pozdrowieniu. Edgar Geiss rozdawał także ulotki w których mowa była o tym, że obecna RFN jest państwem „brudu i korupcji".

Pierwsze na świecie „dziecko z probówki"

Ciąg dalszy ze str. 1

i matka czują się bardzo dobrze.

Zobaczywszy nowo narodzoną córeczkę jej matka powiedziała: „zdaję sobie sprawę, że jest to naukowy cud".

Pierwsze w świecie „dziecko z probówki" przyszło na świat o 9 dni wcześniej niż oczekiwano. Wydarzenie w szpitalu w Oldham, które ściągnęło na siebie ogromne zainteresowanie kół medycznych i prasy światowej zostało określone jako „narodziny stulecia". Jedna z agencji prasowych określiła je jako „kamień milowy w dziedzinie biologicznej reprodukcji".

Narodziny „dziecka z probówki" stanowią ukoronowanie 12 lat prac badawczych ginekologa, 65-letniego Patricka Steptoe i współpracującego z nim 52-letniego fizjologa, Roberta Edwardsa. Z doniesień środków masowego przekazu wynika, że narodziny „dziecka z probówki" poprzedziło 100 nieudanych prób zapłodnienia ludzkiego jaja poza organizmem kobiety w szpitalu w Oldham. Przy wcześniejszych eksperymentach u przyszłych matek występowały poronienia.

Urodzenie pierwszego na świecie „dziecka z probówki" jest niewątpliwie ogromnym osiągnięciem nauki. Doktor Patrick Steptoe oświadczył, że jest szczęśliwy z powodu udanego eksperymentu. „Nie jestem — powiedział — ani czarodziejem, ani Frankensteinem manipulującym naturą. Chcę tylko pomóc tym kobietom, których narządy rodne są zniekształcone".

W związku z narodzinami pierwszego w świecie „dziecka z probówki" agencje prasowe relacjonują poczynione na gorąco reakcje przedstawicieli świata medycyny. Sekretarz Brytyjskiego Stowarzyszenia Medycznego — dr John Dawson oświadczył, że wydarzenia w szpitalu w Oldham są „cudem nowoczesnej nauki". Natomiast laureat Nagrody Nobla, doktor Max Perut z Uniwersytetu w Cambridge przestrzegł, iż eksperymenty związane z „dziećmi z probówki" łączą się ze zbyt wielkim ryzykiem ich wadliwego rozwoju. Według opinii niektórych lekarzy metoda dr Patricka Steptoe i dr Roberta Edwardsa jest zbyt skomplikowana, aby można było uznać, że stanowi ona remedium na bezpłodność w skali masowej.

Faktem jest, że eksperymenty przeprowadzone w szpitalu w Oldham mają nie tylko skomplikowane aspekty naukowo-techniczne, lecz także moralno-etyczne. Wprawdzie eksperymenty te uzyskały aprobatę Centralnej Komisji Etycznej Brytyjskiego Stowarzyszenia Medycznego, jednakże przeciwko nim wypowiedzieli się zdecydowanie niektórzy przedstawiciele hierarchii kościelnej, uznając je za niemoralny gwałt zadany naturze.

Agencje przypominają, że w 1961 r. dr Daniele Petruci z Bolonii podał publicznie informację o zastosowaniu laboratoryjnej techniki zapłodnienia jaja ludzkiego. Jednakże jego eksperymenty nie zostały nigdy ogłoszone w naukowych wydawnictwach medycznych. W 1974 r. brytyjski naukowiec, prof. Douglas Bevis poinformował o tym, że na świecie żyje troje „dzieci z probówki" — jedno w W. Brytanii i dwoje we Włoszech. Jednakże dzieci te nie zostały do tej pory zidentyfikowane, a stwierdzenia prof. Bevisa zostały przyjęte w świecie medycznym ze sceptycyzmem. Badania nad „dziećmi z probówki" prowadzono w Stanach Zjednoczonych i w Australii, ale zaniechano ich.

Trudno w tej chwili przewidzieć jakim człowiekiem będzie Patrycja Brown, czy będzie rozwijała się normalnie i zdrowo. Dziś wiadomo tylko z całą pewnością, że będzie bogata, albowiem jej rodzice sprzedali prawa do publikacji na jej temat jednemu z syndykatów prasowych za sumę 325 tys. funtów szterlingów.

SPORT

W KRAJU I NA ŚWIECIE

WIOŚLARSKIE MISTRZOSTWA JUNIORÓW

W środę rozpoczęły się w Belgradzie wioślarskie mistrzostwa świata juniorów. Na starcie stanęło 660 zawodniczek i zawodników z 28 państw. W pierwszym dniu zawodów startowały w eliminacjach osady juniorek. W wyścigu jedynek Maria Kobylińska zajęła drugą lokatę z czasem 3.58,758 min.

22 REKORDY POLSKI PODCZAS MISTRZOSTW POLSKI W PŁYWANIU

W środę zakończyły się w Szczecinie 4-dniowe 32 pływackie mistrzostwa Polski. Ostatni dzień mistrzostw przyniósł 4 nowe rekordy kraju. Ustanowili je: Beata Szydłowska (SZS AZS Olsztyn) na 200 m st. grzbietowym — 2.24,9, Anna Skolarczyk (Unia Tarnów) na 200 m st. klasycznym — 2.41,5, Marta Słonina (Unia Tarnów) na 800 m st. dowolnym — 9.09,6 oraz Dariusz Broda (Trójka Łódź) na 1.500 m st. dowolnym — 16.12,2. W klubowej punktacji mistrzostw zwyciężył SZS AZS Olsztyn — 148 pkt. Dalsze miejsca: 2. Unia Tarnów — 138 pkt. 3. Stal Mielec — 103 pkt., 4. Legia Warszawa — 102 pkt., 5. Lech Poznań — 95 pkt., 6. AZS AWF Warszawa — 95 pkt.

WYŚCIG DOOKOŁA NADRENII

Po udanym starcie naszych kolarzy w prologu Wyścigu Dookoła Nadrenii, w środę rozegrano pierwszy etap (162 km) z Moguncji do Kaiserslautern. Przyniósł on zwycięstwo gospodarzom, a jednocześnie zakończył się porażką polskiego zespołu. Wprawdzie Lechosław Michalak i Krzysztof Sujka prześladowani byli przez defekty, lecz strata na mecie ponad 8 min. przez Michalaka oraz ponad 16 min. przez Sujkę i Kirpszę, nie najlepiej świadczy o pracy naszego wozu technicznego na trasie.

ŚMIGŁOWCOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Na przełomie lipca i sierpnia odbędą się w Witebsku (ZSRR) III śmigłowcowe mistrzostwa świata. Po raz pierwszy uczestniczyć w mistrzostwach będzie reprezentacja Polski. Sześcioro reprezentantów naszego kraju wystąpi w mistrzostwach na śmigłowcach polskiej produkcji MI-2, które produkowane są w WSK Świdnik.

AKTUALNA KLASYFIKACJA TENISOWEJ GRAND PRIX

Na czele aktualnej listy Grand Prix tenisistów znajduje się tegoroczny triumfator Wimbledonu, Szwed Bjoern Borg, który wyprzedza o 40 punktów Amerykanina Jimmy Connorsa. W czołowej dwunastce brak Wojciecha Fibaka.

TENISOWE MISTRZOSTWA EUROPY AMATORÓW

W dniach 1—6 sierpnia br. w Braszov (Rumunia) zostaną rozegrane tenisowe mistrzostwa Europy amatorów.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ KOSZYKAREK W BURGAS

W Burgas rozpoczął się tradycyjny, międzynarodowy turniej w koszykówce kobiet o puchar Diany. Obok dwóch reprezentacji Bułgarii, startują koszykarki Kanady, USA, Jugosławii, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Wokół piłki

Wszystko o Włókniarzu — Jagiellonia i Wigry jadą na Litwę — Przed meczami o Puchar Polski i w klasie „M"

W sobotę, 29 bm. wracają z Paczkowa. (woj opolskie) piłkarze **Włókniarza Białystok,** którzy kończą tam dwutygodniowe zgrupowanie przed rozgrywkami klasy międzywojewódzkiej. Zanim jednak włókniarze wybiegną 6 sierpnia na boisko do pierwszego pojedynku mistrzowskiego ze Stomilem Olsztyn, czeka ich, w najbliższą niedzielę, 30 bm. w Białymstoku mecz o Puchar Polski z AZS Biała Podlaska. Przystąpią do niego niejako z marszu, tuż po powrocie z Paczkowa.

— Co sprawiło, że po dobrej pierwszej, Włókniarz miał słabą drugą rundę rozgrywek w minionym sezonie? — Od tego pytania zaczęliśmy rozmowę z trenerem drużyny **Leonardem Aleksandrowem.**

— *Przed drugą rundą nie zrealizowaliśmy jednej trzeciej założeń planu przygotowań. Nasz bramkarz Dudzień musiał pójść do szpitala, a Górski miał obowiązki wobec nauki w szkole. W tej sytuacji obrońca musiał na zgrupowaniu stanąć między słupkami. Brak bramkarza pokrzyżował nasze przygotowania. Proszę też wziąć pod uwagę, że w ciągu dwóch ostatnich lat ubyło z pierwszej drużyny 5 zawodników, w tym Jacel i Kulesza. Te ubytki dały nam się we znaki, mimo iż prawidłowo szkolimy narybek. Po nieudanym starcie w drugiej rundzie odrobienie strat do prowadzących w tabeli rywali było praktycznie niemożliwe, co wpłynęło na postawę piłkarzy w kolejnych meczach. Nie walczyli oni z takim poświęceniem, jak uprzednio. Tu widać jak na dłoni, że motywacja, realna perspektywa walki o coś jest w sporcie czynnikiem niezwykle ważnym. Gdy tego nie ma, następuje gra o tzw. pietruszkę.*

— Jaka jest aktualna sytuacja kadrowa drużyny?

— *Mamy drużynę młodą, przeciętny wiek zawodników wynosi około 22 lata. Najstarszy jest 27-letni kapitan zespołu Ryszard Bujno. Ma posłuch. Kadra liczy 20 piłkarzy. Zrezygnował z wyczynowego uprawiania piłki nożnej 32-letni stoper Henryk Dąbrowski. Do składu powołałem wyróżniających się juniorów Narela i Olesiuka. Zawodnicy przykładają się do zajęć solidnie, wykazują zdyscyplinowanie. Chcemy walczyć o miejsce w czołówce tabeli, choć nie będzie to łatwe. Największy kłopot mamy z obsadą bramkarza. Dudzień nie ma dublera, na zgrupowanie do Paczkowa wyjechał z lekką kontuzją. Brak nam także „rasowego" napastnika, który umiał by skutecznie kończyć akcje, takiego jakim w swoim czasie był np. Stańczuk. Jedynym piłkarzem, pozyskanym spoza naszego klubu będzie we włókniarskiej drużynie najprawdopodobniej rozgrywający Korzeniecki z Ogniska.*

— Włókniarz znany jest od lat z tego, że umie wychować własny i dobry narybek...

— *Aktualnie mamy w klubie 8 drużyn, regularnie uczestniczących w rozgrywkach — dwa zespoły seniorów, dwa juniorów i cztery trampkarzy. Zespół juniorów, który zdobył mistrzostwo okręgu, będzie w nadchodzącym sezonie występował w klasie A seniorów. Pierwszą drużynę seniorów prowadzę ja przy pomocy Ryszarda Grygorczuka. Pozostałymi zespołami zajmują się trenerzy-instruktorzy: Wiesław Kruże, Stefan Bielecki, Wiesław Łapiński, Jan Korszun, Bohdan Kucharski i Henryk Dąbrowski. Udaje nam się zachować prawidłową piramidę szkoleniową, mamy niezłe zaplecze. Klub rozbudowuje własny obiekt, powstająca nowa płyta boiskowa będzie miała zapewne najlepszą murawę. Rzecz tylko w tym, abyśmy co roku nie tracili tak dużo zawodników jak dotychczas.*

— Jacy działacze są włókniarskiej piłce najwierniejsi?

— *Józef Jagusiak, Józef Szałaj i Krzysztof Nowak.*

— Jaki jest pański pogląd na temat poziomu rozgrywek w klasach „M" i „A"?

— *W klasie „M" poziom ma stałą tendencję do wyrównywania się. Klasa A jest bardzo słaba. Popieram całkowicie sugestie o potrzebie reorganizacji klasy A — łączenia w jednej grupie czołowych drużyn z kilku województw.*

— Dziękuję, życzę udanego sezonu.

Drobny szczegół. W trakcie rozmowy z Leonardem Aleksandrowem i Ryszardem Grygorczukiem do pokoiku na stadionie Włókniarza na Antoniuku wszedł chłopiec i powiedział, że chce grać w tym klubie. Był to Jacek Sieńko z Choroszczy. „Dlaczego chcesz u nas grać?" — spytał go R. Grygorczuk. „Dlatego, że moja cała rodzina grała we Włókniarzu" — odpowiedział. „Zgłoś się w sierpniu, gdy wrócimy ze zgrupowania, zobaczymy co potrafisz" — zaprosili go Grygorczuk.

Sympatyków Włókniarza informuję jeszcze, że w początkowej fazie rozgrywek klasy M" drużyna trafi na bardzo silnych rywali. Cztery pierwsze mecze rozegra w kolejności ze Stomilem, Hutnikiem, Wigrami i Jagiellonią.

★

W skrócie pozostałe wieści piłkarskie z naszego regionu.

Suwalskie Wigry przegrały także rewanżowy mecz z I-ligowym zespołem bułgarskim Balkanem Botewgrad, tym razem 2:4. Dziś piłkarze Balkanu żegnają gościnną Suwalszczyznę i udają się do Bułgarii via Warszawa. Podczas trzydniowego pobytu w Warszawie rozegrają jeszcze jeden mecz — ze stołecznym Hutnikiem. Wigry natomiast udają się 29 bm. na trzy dni do Alytusa (Litewska SRR), gdzie rozegrają jeden mecz. W związku z wyjazdem suwalczan na Litwę, ich mecz o Puchar Polski ze Stomilem Olsztyn przełożony został za zgodą PZPN z 30 lipca na 1 sierpnia (środa, godz. 16).

Na Litwę, z tym, że do Kowna udają się także piłkarze **Jagiellonii Białystok.** Wyjazd ekipy nastąpi dziś. Białostoczanie rozegrają na Litwie dwa mecze z Kaleninkasem.

Jeśli chodzi o **Gwardię Białystok,** to spotka się ona dziś o godz. 16 w Olecku z Wisłą Płock, a w najbliższą sobotę zagra w Białymstoku z Mazurem Ełk. Do tej pory Gwardia po zwycięstwie w Łomży nad Cracovią 2:1, wygrała w Mońkach z Promieniem 4:1. W pierwszym meczu klasy „M" Gwardia trafi 6 sierpnia na Jagiellonię.

Zadzwonił do nas działacz Warmii Grajewo p. Jankowski. Poinformował, że Warmia rozegra mecz o Puchar Polski z rezerwami stołecznej Legii w niedzielę, 30 bm. o godz. 16 na stadionie w Grajewie. Powiedział też, że grajewska drużyna ma nowego szkoleniowca, instruktora Henryka Kubiaka ze Starogardu Gdańskiego.

P. KOWALSKI

Dziś na szosach Suwalszczyzny...

... rozegrane zostaną zapowiadane drużynowe mistrzostwa Polski w kolarstwie juniorów i juniorów młodszych. Wystąpi kilkadziesiąt czteroosobowych zespołów, wyłonionych w eliminacjach strefowych.

Wyścigi rozpoczną się o godz. 13, start i meta w Suwałkach na ul. Bakałarzewskiej, na szosie do Olecka. Dystans juniorów młodszych wynosi 60 km, a juniorów — 75 km.

Przypominamy kierowcom, że w związku z wyścigami dziś w godz. 13—18 zostanie zamknięty ruch na trasie Suwałki — Olecko.

MAŁY LOTEK

I losowanie
11, 15, 28, 31, 35

II losowanie
10, 12, 17, 30, 34

Premiowana końcówka banderoli — 6189

EXPRESS LOTEK
11, 14, 17, 23, 38

Pierwsze dni żniw

Ciąg dalszy ze str. 1

Jedziemy do wsi Turna Duża. Na dwuhektarowym polu **Józefa Rója** spotykamy następne snopowiązałki. Gospodarz z pracy traktorzysty jest zadowolony. Mówi — prosiłem traktorzystę o opuszczenie przyrządu tnącego — opuścił, podkręcenie aparatu wiążącego dla ściślejszego wiązania snopów — podkręcił...

Pawła Szawkało z Boratyńca spotykamy przy sprzęcie żyta na polu jego córki. U siebie skosił prawie hektar zboża, reszta jeszcze nie dojrzała. P. Szawkało pracuje na własnym ciągniku i snopowiązałce. Pytamy czy nie ma kłopotów z częściami zamiennymi.

— Maszynę do żniw przygotował mi syn, marynarz, będąc niedawno na urlopie — odpowiada gospodarz. Niektóre części kupiłem na składnicy maszyn w Siemiatyczach. Nie mogłem natomiast dostać szkła do reflektora wstecznego. POM może to naprawić, ale żąda by zostawić u nich ciągnik, a ja w tej chwili nie mam na to czasu. Nie ma też smarownic. Miałem również kłopoty z kupnem czujnika do mierzenia ciśnienia oleju. Załatwiłem to tak, że kupiłem od ucznia z POM. Okazało się, że uczeń to po prostu ukradł i teraz on ma sprawę w sądzie i ja, za to, że niby go namówiłem do tej kradzieży. Ale jak miałem pracować bez ciągnika w czasie żniw?

Obecny przy rozmowie dyrektor Piotr Nowik radzi rolnikowi zgłosić się do SKR, po brakujące części.

Okazuje się, że nawet najlepsze przygotowanie do żniw nie chroni od wszystkich mankamentów. Brak niektórych części zamiennych daje się odczuć zwłaszcza prywatnym właścicielom maszyn żniwnych.

Problemem niełatwym będzie też w Siemiatyczach odbiór ziarna zbóż. Magazyny PZZ są usytuowane tuż przy rampie kolejowej. Samochody z ziarnem muszą przejeżdżać przez przejazd kolejowy. Jak informuje nas magazynier **Stanisław Sacharczuk** szlaban kolejowy często bywa zamykany prawie na cały dzień. Zdarza się, że tylko przez dwie godziny samochody ze zbożem mogą przejeżdżać. Tworzą się więc korki, przestoje. Za samochodami ze zbożem stoją nieraz samochody np. do rozładunku węgla. PKP blokuje przejazd, później za przestoje wagonów karze płacić. Koło się zamyka. Ponadto magazyny PZZ powinny być rozbudowane, gdyż nie mieszczą wszystkiego zboża. (Np. SKR około 800 ton własnego zboża będzie w br. wozić do odległego o 40 km, Ciechanowca). Nie ma jednak miejsca na rozbudowę, bowiem wokół jest teren PKP.

Do żniw przystąpili też rolnicy z gminy **Ciechanowiec**, woj. łomżyńskie. Jako pierwszy rozpoczął tu koszenie żyta **Józef Wicenciak** ze wsi Tworkowice. Pracowała u niego brygada **Feliksa Czołomieja** z ZUM w Ciechanowcu. Żyto koszą już również rolnicy ze wsi Zadobrze i Pełch.

Na polach Zadobrza spotykamy **Wacława Grabarza** z żoną **Heronimą** przy obkaszaniu żyta. W przypadku Zadobrza jest to rzecz pracochłonna, gdyż ziemia znajduje się w szachownicy. Dwunastometrowej szerokości pasek żyta, ciągnie się przez ponad kilometr. Na obkoszenie wąskiego pasma zboża rolnik musi przeznaczyć najmniej pół dnia.

— Parę lat temu, mówi Grabarz — państwo szło na scalenie — aleśmy się nie zgodzili. Teraz żałujemy.

Kierownik służby rolnej w Ciechanowcu — **Tadeusz Szeweluk** informuje, iż do żniw gmina jest przygotowana jak należy, ale optymistą nie jest. SKR, obsługująca gminy Ciechanowiec i Perlejewo dysponuje 11 kombajnami i 24 snopowiązałkami. Tego sprzętu jest za mało.

U kierownika Zakładu Usług Mechanizacyjnych w Ciechanowcu — **Mariana Żero** już ustawia się kolejka rolników z prośbą o maszyny żniwne. Odsyła się ich z „kwitkiem”, ponieważ maszyn wystarczy tylko dla gospodarzy z listy „pierwszej kolejności”, to jest dla około 200 rolników.

W bieżącym sezonie SKR w Ciechanowcu przewiduje skoszenie około trzech tysięcy hektarów zbóż, co stanowi 35 proc. zasianej powierzchni. W tej sytuacji sprzęt SKR i indywidualnych trzeba maksymalnie wykorzystywać. A nawet zadbać o wypożyczenie od sąsiednich SKR, gdzie żniwa ukończy się wcześniej.

Dodatkowym problemem jest brak folii, niezbędnej przy sporządzaniu kiszonek. Rolnicy obecnie koszą po raz wtóry łąki i nauczeni doświadczeniem wolą trawę zakisić niż pozostawiać ją do suszenia w niepewną pogodę. Sądzimy, iż łomżyński WZSR przyspieszy dostawy folii do Ciechanowca.

Gospodynie z gminy Ciechanowiec skarżą się natomiast na słabe zaopatrzenie sklepów spożywczych, szczególnie w chleb i masło. Braki te pojawiły się wraz z nastaniem sezonu turystycznego. Jak poinformował nas sekretarz biura UMiG w Ciechanowcu — **Franciszek Jędrusiak** naczelnik podjął już starania, aby sytuację poprawić. Zabiegi te powinny niebawem zaowocować.

W drodze do Białegostoku odwiedzamy jeszcze SKR w Brańsku. Spółdzielnia do żniw jest przygotowana, lecz w tym rejonie województwa żniw oczekuje się najwcześniej za tydzień. Na razie rzepak skoszono w Glinniku i kilku innych wsiach. Tu kombajny rozpoczęły omłoty rzepaku. W innych wsiach rzepak i zboże są jeszcze zielone lub zaledwie bielejące. Na pełne żniwa trzeba tu poczekać, tak jak w większości północnowschodniego regionu.

ZOFIA JADCZUK

★

O rozpoczęciu żniw meldują nam również z innych gmin województwa łomżyńskiego. Oto co donoszą nasi korespondenci.

Jedni z pierwszych w woj. łomżyńskim wyszli do żniw rolnicy z wsi **Tymianki Adamy, Szpice Chojnowo** i **Tymianki Moderki** w gminie **Boguty**.

— We wtorek, 25 bm. rolnicy z tych wsi — mówi naczelnik gminy, **Edward Szepietowski** — rozpoczęli obkaszanie pól, przygotowując do wejścia snopowiązałek. Niebawem na łany żyta ruszą maszyny SKR.

— Spółdzielnia Kółek Rolniczych dysponuje czterema „Bizonami” i tylko siedmioma snopowiązałkami. Piąty „Bizon” dotrze do nas już w trakcie trwania żniw. Maszyny są sprawne i mamy do nich niezbędny zapas części zamiennych. Od rolników także nie mieliśmy sygnałów o brakach.

Stan żyta w gminie Boguty jest dobry. Praktycznie z całego areału zboże można zebrać mechanicznie. SKR i GS uzgodniły już odbiór zboża od rolników, szczególnie trzytonówek.

Podobnie, jak w wielu rejonach woj. łomżyńskiego, prace żniwne w gminie Boguty zbiegać się będą z innymi. Niektórzy rolnicy rozpoczną teraz drugi pokos traw. Plony tego pokosu będą znacznie lepsze niż pierwszego.

(pol)

★

Pełna mobilizacja panuje w **POM w Czyżewie**. Mówi dyrektor — **Mieczysław Jamiołkowski**:

— Obsługujemy spółdzielnię produkcyjną w Czyżewie, Rusi i dziesięć SKR. Pomagamy też rolnikom indywidualnym remontując ciągniki, snopowiązałki, kosiarki itp.

— Cały sprzęt mechaniczny, niezbędny w tegorocznej akcji żniwnej jest w pełni sprawny. W rejonie naszego działania jest m.in. 119 kombajnów, 870 snopowiązałek ciągnikowych, 55 pras zbierających i ponad 3,5 tys. ciągników. Zdajemy sobie sprawę, że od sprawności maszyn zależy terminowy sprzęt zbóż. Ustalone zostały szczegółowe harmonogramy dyżurów, które w okresie żniw są pełnione przez cały dzień.

— Do natychmiastowego usuwania awarii sprzętu żniwnego utworzyliśmy osiem brygad remontowych w skład których weszli najlepsi mechanicy m.in. **Stanisław Gniazdowski, Stefan Zaręba** i **Zygmunt Gniazdowski**. Zostały one wyposażone w niezbędny sprzęt i zestaw części zamiennych, co umożliwi usuwanie awarii maszyn bezpośrednio na polu.

— Zapewniona została także łączność telefoniczna i radiotelefoniczna z pogotowiami technicznymi. Najbardziej obawiam się awarii kosiarek, gdyż do nich brak jest przenośników mas.

T. ŁASKOWSKI



Najtrudniejszy sprzęt jest na polach, znajdujących się w szachownicy. Hieronima i Wacław Grabarze z Zadobrza muszą najpierw wykosić zboże na tzw. plac manewrowy, później zaś ponad kilometrowy pas żyta obkosić po to, aby mogła swobodnie poruszać się snopowiązałka.

Fot. Z. Zaremba



Dorodne kłosy żyta, i sprawny zbiór snopowiązałką ojca wprawiają w dobry nastrój gospodynię z Boratyńca (gmina Siemiatycze) — Walentynę Łopaciuk.

- **Do roku 1990 — 4,7 tys. mieszkań**
- **Rozbudowa potencjału przemysłowego, dobre perspektywy rolnictwa**
- **Będzie nowy dworzec, ośrodek kultury, oczyszczalnia ścieków**

Wszechstronny rozwój

Bielska Podlaskiego

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego woj. białostockiego Bielsk Podlaski spełniać ma funkcje regionalnego ośrodka rozwoju. Miasto to jest stosunkowo nieźle wyposażone w urządzenia infrastruktury technicznej i dysponuje wieloma specjalistycznymi placówkami usługowymi dla obsługi okolicznych gmin i miasteczek. Posiada także — poza Białymstokiem — najwięcej terenów zabudowanych — około 350 hektarów. Jest również jednym z ważniejszych ośrodków przemysłowych w województwie, leży na ważnym szlaku komunikacyjnym (kołowym i kolejowym).

W pobliżu miasta znajdują się tereny o najlepszych glebach w województwie. Są to grunty szczególnie chronione, których nie można wykorzystać pod budownictwo, nie wolno też tutaj lokalizować obiektów przemysłowych. Rozwój przestrzenny Bielska Podlaskiego jest zatem uzależniony od lokalizacji przemysłu nieterenochłonnego. Perspektywiczne założenia przewidują w Bielsku Podlaskim **dalszą rozbudowę istniejącej filii Fabryki Przyrządów i Uchwytów** oraz — między innymi — **budowę Zakładu Montażu Kondensatorów Elektrolitycznych „Elwa”**. Prawidłowy kierunek rozbudowy obiektów przemysłowych to rejon drogi do Narwi, gdzie gleby posiadają niższą bonitację.

Miasto ma duże trudności z odprowadzeniem większej ilości ścieków bez uciekania się do poważniejszych inwestycji — brak w pobliżu odpowiedniego odbiornika ścieków. Prowadzi się jednak budowę dużej miejskiej **oczyszczalni ścieków.**

W najbliższych latach nastąpi dalsze **zwiększenie tempa budownictwa mieszkaniowego.** Potrzeby w tym zakresie są ogromne. **Perspektywiczny plan do roku 1990 zakłada wybudowanie w mieście około 4.700 mieszkań** i wielu wysiłków potrzeba, aby został on zrealizowany. W bieżącej pięciolatce miastu przybędzie około 1.450 mieszkań, czyli 4.910 izb mieszkalnych, a ponadto **przedszkole o 120 miejscach, żłobek i internat.**

Kolejnym problemem, z którym borykają się władze miejskie jest niezbyt korzystny układ torowisk kolejowych. Istnieje pilna potrzeba ich przebudowy. W przyszłości stanie tu nowy — tak bardzo potrzebny miastu — **dworzec kolejowy i autobusowy.** W planach znajduje się również budowa komunikacyjnego obejścia miasta na ciągu trasy Siemiatycze — Białystok. Droga ta będzie gruntownie przebudowana.

Z innych ważnych inwestycji, które przewidziane są do wykonania w terminie do 1990 roku wymienić należy budowę dużego i nowoczesnego **rejonowego ośrodka kultury** oraz dalszą **rozbudowę istniejącego szpitala.** Zmienią swój wygląd bielskie ulice, ułożone zostaną dalsze kilometry **sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.** Powstaną nowe sklepy, placówki usługowe, obiekty sportowo - rekreacyjne. Przewiduje się również budowę **gazociągu,** którym doprowadzony zostanie z Białegostoku gaz ziemny.

Stary gród nad rzeką Białą przeżywa lata swego rozkwitu. (p)

Śmietniki społeczeństwa konsumpcyjnego

13 miliardów

we wspólnorynkowym „kuble”

3,4 kilograma popiołu i kurzu, 4,8 kg papierów, 1,5 kg szkła, 600 gramów plastyku, 600 g szmat i do tego jeszcze wiele kg innych różności — w sumie 16,6 kg... oto zawartość kubła, którą przeciętna rodzina w krajach Wspólnego Rynku „produkuje” każdego tygodnia i którą wystawia za drzwi swego mieszkania.

Śmieci tych zbiera się 72 mln ton rocznie, nie wliczając w to odpadów przemysłu, których ilość osiąga liczby astronomiczne; kopalnie i elektrownie „dają” 300 mln ton, rolnictwo i przemysł spożywczy — 1 mld 100 mln ton, chemia — 48 mln ton odpadów.

Zdaniem ekspertów wspólnoty europejskiej wartość wyrzucanych domowych śmieci sięga okrągłej sumy 13 miliardów dolarów. Mimo to owa potencjalna „manna” jest prawie że nie eksploatowana. Wynika to, po pierwsze, z braku odpowiedniej ilości zakładów „uzdatniania” odpadków, po drugie zaś — z zerowej praktycznie informacji na ten temat.

We Francji od czasu ogłoszenia „antyrozrzutniczo-konsumpcyjnej” ustawy sprzed trzech lat i powstania Agencji d/s Wykorzystania Odpadków i Unikania Zbędnych Strat nastąpił szybki postęp w przetwarzaniu śmieci i makulatury. Dzisiaj 37 proc. zużytych papierów przeżywa znów „drugą młodość”. „Stare papiery, szmaty... kupuję” — ten klasyczny refren przedwojennych paryskich podwórek jest aktualny i dziś, bowiem na francuskim bilansie handlu zagranicznego najbardziej ciąży ropa, ale zaraz potem, na drugim miejscu — celuloza i szmaty do wyrobu papieru. [illegible] pierają oczywiście ekolodzy, którym drogie są lasy i wszystko to, co natura daje niewdzięcznemu człowiekowi. Podstawowym problemem pozostaje jednak ciągle segregacja odpadków, a więc np. odseparowanie papieru od reszty tego, co w kuble. Jedynie w 500 komunach — najmniejsza francuska jednostka administracyjna — na 36 tysięcy prowadzi się systematyczną selekcję śmieci.

„Zmniejszyć, zmiażdżyć, spalić, zniszczyć” — to obiektywna konieczność spowodowana obfitością produktów „do wyrzucenia” także na francuskim rynku, bowiem ciężkie, półtoralitrowe butle szklane po coca-coli, butelki po wodzie mineralnej i piwie mają wytłoczone otrzeżenie: „Bez prawa do zamiany lub zwrotu”.

Są jednak także przykłady pozytywne. Znajdujemy je w reklamowej gazetce francuskiej Agencji do spraw Wykorzystania Odpadków — „A.N.R.E.D.” — gazetka ta wykonana była z odpadków. Francuska agencja ma jednak jeszcze przed sobą długą drogę w swej batalii o przywrócenie wartości wyrzucanych do kubła skarbów. Tym bardziej trudną, iż przez dwadzieścia lat lansowano tu z powodzeniem model rozrzutnego społeczeństwa konsumpcyjnego. (Interpress)

ANNA BIELECKA



W Tupelo, w stanie Missisipi (USA) odbył się niedawno zjazd członków rasistowskiej organizacji Ku Klux Klan. CAF—UPI

Codziennie — równik

Liczba skarg na pracę łomżyńskiego Oddziału PKS zmniejszyła się w ostatnim roku wielokrotnie. W poprzednich latach nie było tygodnia, żebyśmy nie pisali o samowolnych zmianach kursów, o niezabieraniu pasażerów przez obsługę. Skarg takich niemalże nie ma. Za to pracownikom i dyrekcji należą się słowa pochwały.

Pewnie, że nie wszystko jest jeszcze na najwyższym poziomie, że zdarzają się spóźnienia, że samochody w ostatniej chwili zostają odwołane, że nie wszystkie gminy województwa mają dobre połączenie z Łomżą. Ale też musimy pamiętać, że w Łomżyńskiem podróżuje się coraz więcej. Autobusy pokonują dziennie trasę 45.366 km — co przewyższa długość równika, przewożąc średnio 49.700 pasażerów.

Oddziały PKS w województwie dysponują łącznie 226 autobusami rozmieszczonymi w trzech miastach: Zambrowie — 81, Grajewie — 24, Łomży — 121. Zaplecze dla tej niewielkiej przecież w stosunku do potrzeb liczby samochodów jest niewystarczające. Braki istnieją także w zakresie urządzeń towarzyszących. Na terenie województwa nie ma typowego dworca autobusowego, tzw. punkty odprawy podróżnych w Łomży, Grajewie, Zambrowie, Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem, Ciechanowcu — zlokalizowano w pomieszczeniach wydzierżawionych i nie spełniających podstawowych wymogów. Odczuwany jest także brak przystanków dworcowych w Jedwabnem, Radziłowie, Wiźnie, Czyżewie. Na blisko 740 — daszki posiadają zaledwie 282 przystanki. Co prawda układ komunikacyjny starano się dostosować do nowego podziału administracyjnego kraju, ale nie zdołano zaspokoić istniejących potrzeb. Zwłaszczą mieszkańców małych wsi. Pełne zaspokojenie wymagań będzie można osiągnąć po wybudowaniu utrwardzonych dróg dojazdowych — w czynie społecznym — do wsi, które domagają się przystanków PKS.

Samochody są znacznie wyeksploatowane. Na 226 — aż 14 autobusów posiada przebieg 600 tysięcy kilometrów, a 91 powyżej 300 tysięcy kilometrów. Mimo to zdołano uzyskać niezły wskaźnik punktualności i przewieźć w ciągu roku o wiele większą ilość mieszkańców. Do roku 1980 łomżyński PKS przewiezie 58 mln pasażerów.

(zp)

Losowanie samochodów na książeczki PKO

28 lipca br. o godz. 10 w sali PZU w Białymstoku przy ul. Wesołowskiego 3 a odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych na premiowe umiejscowione książeczki oszczędnościowe PKO z wkładami po 9 tys. zł, wystawione w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim. Przedmiotem losowania będą samochody Syrena 105.

Oddziały PKO w których wystawione były książeczki oszczędnościowe, udostępnią zainteresowanym — za okazaniem przez nich książeczki — spisy książeczek zakwalifikowanych do losowania. Spisy książeczek będą także udostępnione, za okazaniem książeczki oszczędnościowej, osobom obecnym na sali losowań w dniu 28 lipca br. w ciągu godziny przed rozpoczęciem losowania. (h)

Na łamach „NIWY”

W Czerewkach nad Narwią.
Czasy odległe i dzień dzisiejszy wsi Bobrówka w gminie Czeremcha.
Nowe wiersze Maksyma Tanka.
O amatorskim folklorystycznym zespole teatralnym „Orzeszki” z Orzeszkowa (gmina Hajnówka).
Jaki był ubiegły rok dla Spółdzielni Kółek Rolniczych w Narewce?
Pasje życiowe Wiery Karczewskiej z Supraśla.
O majstrze „złotej rączce” — Mikołaju Wołkowyckim z Białowieży.
Słowniczek ludowej gwary południowo - wschodniej Białostocczyzny.
Pierwszy odcinek powieści o tajemnicach drugiej wojny światowej.
Piosenka na zamówienie czytelników pt. „Oddam wszystko, co mam” z repertuaru Lucyny Owsińskiej i Jacka Lecha.
Bogaty wybór humoru i satyry.

(jc)

Rajd kolarski PTT-K „Dookoła Polski”

Dążąc do popularyzacji indywidualnej turystyki kolarskiej, zwiększenia samodzielności turystów w podejmowaniu wypraw rowerowych i kierowania ich na nowe szlaki, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze wystąpiło z inicjatywą urządzenia masowej, popularnej imprezy kolarskiej **„Rajdu dookoła Polski”**. Rajd może odbywać się **na trasie dowolnej („Mały rajd dookoła Polski”)** lub **trasie wyznaczonej a tym samym uczestnicząc w „Dużym rajdzie dookoła Polski”.**

Uczestnictwo w „Małym rajdzie” polega na samodzielnym opracowaniu i przejechaniu rowerem trasy o długości minimum 1.800 km w kształcie zbliżonym do elipsy lub koła, przebiegającej przez dowolne miejscowości w kraju. Udział w „Dużym rajdzie” wymaga natomiast przejechania trasy o długości 3.532 km.

Bliższe szczegóły na temat obu imprez uzyskać można w Zarządach Wojewódzkich PTT-K w **Białymstoku, Łomży i Suwałkach.** (h)

Krywlany, godz. 9-12

Jutro spotykamy uczestników Śmigłowcowych Mistrzostw Świata

Zamieszczona przez nas wiadomość, iż w piątek, 28 bm. — w drodze do **Witebska** (ZSRR) — wylądują w **Białymstoku**, udające się na Śmigłowcowe Mistrzostwa Świata, ekipy **Stanów Zjednoczonych, Anglii, RFN** i **Polski**, wywołała bardzo duże zainteresowanie. Wiele osób wybiera się na Krywlany aby móc zobaczyć zagraniczne śmigłowce, serdecznie — na ostatnim skrawku ziemi polskiej — pożegnać naszą ekipę i życzyć polskim pilotom (a w tym też i pilotce!) jak najlepszych wyników w trudnych i skomplikowanych konkurencjach pilotażowo-nawigacyjnych.

Aeroklub Białostocki poczynił już ostatnie przygotowania do przyjęcia lotniczych gości. Wyznaczono już miejsca lądowania i stanowiska dla poszczególnych załóg, miejsca tankowania paliwa a także stanowiska odprawy paszportowo - celnej. W Białymstoku nastąpi bowiem „pożegnanie z Polską” przed przekroczeniem powietrznej granicy polsko-radzieckiej. Służbę porządkową pełnić będą na Krywlanach słuchacze Lotniczego Przysposobienia Wojskowego.

Przylot załóg (Polacy przybędą na śmigłowcach Mi-2) **nastąpi w godz. 9—12.** Po krótkim wypoczynku, nabraniu paliwa i załatwieniu formalności, nastąpi odlot. Śmigłowce lecieć będą na wysokości 200—300 m. Z **Warszawy** trasa wiedzie wzdłuż linii kolejowej **Warszawa — Małkinia — Czyżew — Szepietowo — Łapy** gdzie nastąpi skręt w kierunku **Krywlan**. Z Białegostoku lot nad **Augustowem** i **Suwałkami** do **Wilna**. (h)

Sobota i niedziela

Ostatnia sobota i niedziela lipca to szczególnie wzmożony ruch na drogach. Kończą się turnusy wczasowe, kolonie, obozy i jednocześnie zaczynają następne. Wiele osób — wykorzystując wyraźną poprawę pogody — pragnie sobotnie popołudnie i niedzielę spędzić z dala od miast, w lesie i nad wodą. Będzie też zapewne sporo autokarowych wycieczek zakładowych. Pojawią się też liczni rowerzyści i motocykliści. Dodajmy do tego zwiększoną ilość furmanek, ciągników, maszyn rolniczych i samochodów ciężarowych związanych z wykonywaniem pilnych prac polowych.

Uwaga — bądź przezorny na drodze!

Już teraz można sobie wyobrazić jak duży ruch panować będzie w sobotnie popołudnie oraz rano i wieczorem w niedzielę na trasach wyjazdowych z miast, drogach przelotowych, szosach wiodących do atrakcyjnych miejscowości. Wszystko to wymagać będzie od wszystkich użytkowników dróg — przechodniów, kierowców i woźniców zachowania szczególnej ostrożności aby uniknąć groźnego wypadku. Jak wynika z obserwacji i statystyk **przełom lipca i sierpnia, a szczególnie ostatnia sobota i niedziela lipca są okresem nasilenia wypadków drogowych wynikających najczęściej z brawury, braku ostrożności, nieprzestrzegania przepisów ruchu drogowego, lekceważenia znaków drogowych, lekkomyślności, pozostawiania dzieci bez opieki, niewłaściwego stanu technicznego pojazdu i niestety — jakże często — prowadzenia pojazdu po jednym lub kilku kieliszkach.**

Dążąc do zapewnienia niezbędnego bezpieczeństwa ruchu drogowego w tym szczególnie newralgicznym okresie, **Polskie Radio i Telewizja**, wspólnie z **Komendą Główną Milicji Obywatelskiej, „Trybuną Ludu”** oraz przy współudziale **dzienników PZPR** a w tym i naszej **„Gazety Współczesnej”** przeprowadzi w **najbliższą sobotę i niedzielę, 29 i 30 lipca wielką akcję** pod hasłem **„Uwaga — bądź przezorny na drodze!”** W naszym regionie koordynację podjętych niezbędnych z tym związanych przedsięwzięć prowadzą Wydziały Ruchu Drogowego Komend Wojewódzkich MO w **Białymstoku, Łomży i Suwałkach.**

W sobotę, 29 bm. poczynając od wczesnych godzin porannych, na szosach i drogach naszych trzech województw pojawią się liczne patrole MO, których zadaniem będzie maksymalna troska o zapewnienie bezpieczeństwa ruchu drogowego i eliminowanie wszystkiego co temu bezpieczeństwu będzie zagrażać. Użyte zostaną radiowozy, motocykle, radarowe mierniki szybkości, trafipaxy, radiostacje. Nie jest wykluczony nawet helikopter. Patrole pełnić będą służbę przez sobotę, noc z soboty na niedzielę, niedzielę i noc z niedzieli na poniedziałek, 31 bm.

Działania MO będą wspomagane przez członków ORMO. W **Białymstoku** swój akces zgłosiło, deklarując do dyspozycji także swe pojazdy, wielu społecznych inspektorów ruchu drogowego. Zgłoszenia udziału w dalszym ciągu napływają do Wydziału Ruchu Drogowego KW MO.

Przebieg akcji będzie „na żywo” relacjonowany w sobotnio-niedzielnym programie radiowo-telewizyjnym. Odpowiednia publikacja znajdzie się także na łamach „Trybuny Ludu”. O tym jak to wyglądało w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim, poinformujemy czytelników „Gazety”.

(h)

Zanim rozpocznie się WAKS

W Akademickim Centrum Kulturalnym „Sepularium" w Białymstoku odbyło się spotkanie organizatorów, gestorów i opiekunów tegorocznej Wakacyjnej Akademii Kultury Studenckiej — imprezy znanej od kilku lat studentom całego niemal kraju. Wzięli w niej m. in. udział: sekretarz KW PZPR w Białymstoku — HALINA PIOTROWSKA-OLCZAK, kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW partii — WŁADYSŁAW ZALESKI, przedstawiciele studenckiego tygodnika „ITD" oraz reprezentanci władz gminnych Tykocina i Drohiczyna, w których odbywać się będzie tegoroczna WAKS.

Omówiono wiele spraw organizacyjnych, związanych ze studencką imprezą kulturalną, „zapinano na ostatni guzik" sprawy zakwaterowania i wyżywienia uczestników, omówiono raz jeszcze program WAKS. Tegoroczny, piąty już z kolei zjazd studenckich twórców i animatorów kultury nastawiony będzie głównie na wyciągnięcie jak największych korzyści przez białostockie środowisko akademickie z konfrontacji z innymi ośrodkami studenckimi. Organizatorzy chcą również udoskonalić formy „wejść" studentów w środowisko wiejskie, zacieśnić kontakty z młodzieżą wsi. Akademicy z całej Polski spotkają się też w ramach WAKS z białostockimi profesjonalistami: malarzami, fotografikami, rzeźbiarzami.

Studenci wykonają sporo prac społecznych, pomagając we wznoszeniu szkoły w Tykocinie oraz muzeum w Drohiczynie. W bogatej dokumentacji fotograficznej ujęty zostanie cały szlak nadbużański, organizatorzy noszą się z zamiarem wydania katalogu WAKS...

To tylko niektóre z zamierzeń, jakie studenccy twórcy kultury chcą zrealizować w czasie dwóch sierpniowych tygodni w Tykocinie i Drohiczynie. Jak będzie przebiegać cała Wakacyjna Akademia Kultury Studenckiej — informować będziemy w czasie jej trwania, od 14 do 29 sierpnia br. (mip)

Nowe sklepy

Handlowa część ulicy Sienkiewicza otrzymała w ostatnim okresie jeszcze dwa sklepy. 15 czerwca br. otwarto sklep zaopatrzenia artystów plastyków. Od pierwszych dni placówka ta cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Na tego typu sklep już od lat oczekiwało wielu zawodowych malarzy i plastyków naszego regionu, jak również cała plejada amatorów.

Wiadomość o powstaniu tej placówki w Białymstoku rozeszła się bardzo szybko i obecnie odwiedzają ją klienci z innych województw. Aktualnie sklep ma bardzo dużo nabywców, czego powodem są licznie organizowane w naszym województwie plenery malarskie i rzeźbiarskie.

Można w nim nabyć różnego rodzaju papiery akwarelowe, pędzle, farby, krosna malarskie. Brakuje jednak jeszcze wiele gatunków dłut do rzeźbienia, przyrządów kreślarskich, rozpuszczalników do farb, płótna do malowania, sztalug i oleju lnianego. Odczuwa się również ciągłe braki wielu wysokogatunkowych papierów do malowania z importu. Mankamentem sklepu jest to, iż towary pochodzenia zagranicznego sprzedaje się tylko zrzeszonym artystom. Sytuacja jest dość paradoksalna jeśli się weźmie pod uwagę to; iż większość towarów pochodzi z importu, zasadniczo krajowe są tylko pędzle i farby. W regionie naszym mieszka dużo malarzy, rzeźbiarzy i plastyków amatorów.

Dużo klientów odwiedza również sklep z pamiątkami przeniesiony z ul. M. Skłodowskiej-Curie do większych pomieszczeń przy ulicy Sienkiewicza. Chętnie kupują oni bieżniki, serwetki, ozdobne komplety ceramiczne. W sklepie tym szukają również towarów na prezenty i upominki dla swoich znajomych.

Turyści poszukują drewnianych i skórzanych kaset, kalendarzy z herbem miasta lub związanych z rejonem. Od dłuższego czasu sklep nie otrzymuje popularnych zapalniczek i fajek. Deficytowym towarem są również lalki w strojach ludowych. Jedynym wciąż popularnym towarem, którego braków zasadniczo się nie odczuwa, są rzeźbione żubry w cenie 250—1500 zł. (pag)

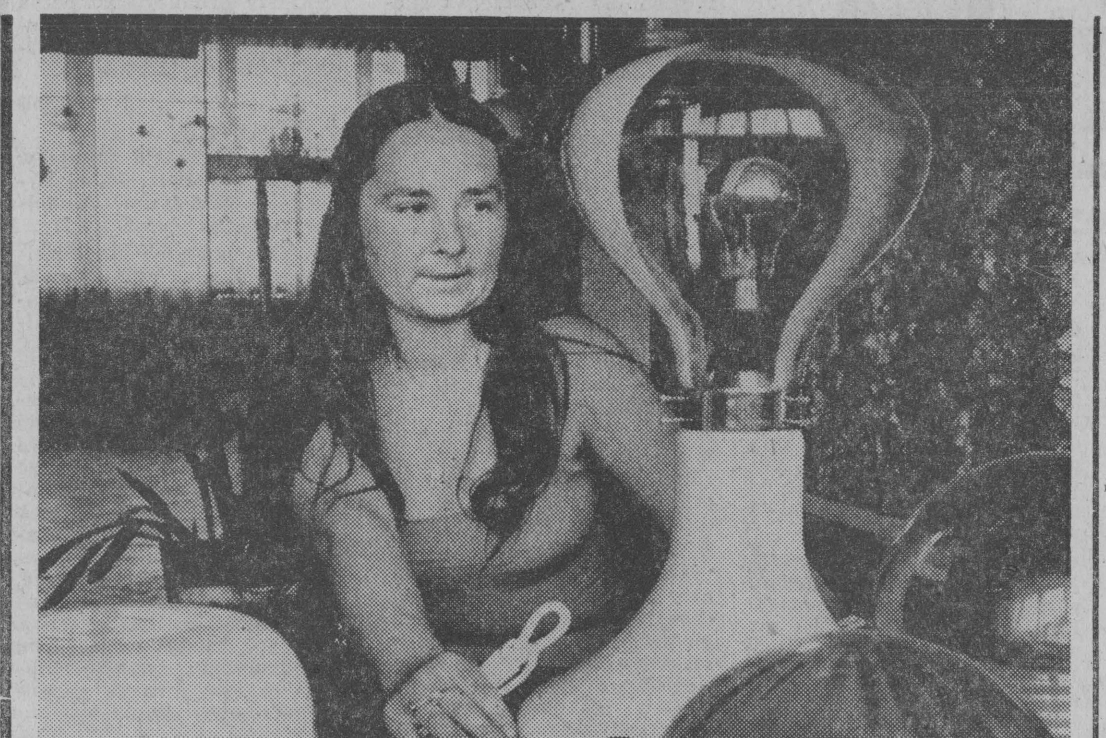
Opalajmy się!

No i chyba mamy zaczątki prawdziwego lata! Wszystko wskazuje na to, że nadeszła wreszcie upragniona pogoda, bogata w słońce i ciepło. Jak dowiedzieliśmy się w białostockim oddziale Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej — do 29 bm. można będzie opalać się „na pewniaka". Do tego bowiem czasu sporządzona jest prognoza mówiąca, że temperatury w dzień sięgać będą 23—25 st. C, przy zachmurzeniu małym lub umiarkowanym. Wiatry również nie będą nas zbytnio niepokoić — przewidywane są jedynie niewielkie ich podmuchy.

A więc — póki istnieje możliwość — opalajmy się do woli, żeby coś nam zostało z tego lata, chociażby w postaci podbrązowionej słońcem skóry. Zastrzegamy się jednak, że 29 bm. nie jest terminem, po którym skończyć się może lato z prawdziwego zdarzenia. Wszystko jest na najlepszej drodze do tego, abyśmy również w sierpniu mogli skorzystać z przyjemności słonecznych kąpieli. (mip)

Znaleziono...

...dowód osobisty na nazwisko **Władysław Nikiciuk** oraz legitymację ubezpieczeniową na nazwisko **Mikołaj Matysik**. Zguby można odebrać w redakcji „GW" pok. 5. (n-c)



Plastyk Teresa Beziuk prezentuje nowy typ lampy, która na ogólnopolskiej wystawie szkła artystycznego i użytkowego w Katowicach zdobyła pierwsze miejsce.

Modernizacja Huty Szkła

Białostocka Huta Szkła znana w kraju i za granicą z produkcji wysokiej jakości szkła oświetleniowego produkuje również w dużych ilościach szkło gospodarcze. W związku z rosnącym w całym kraju zapotrzebowaniem na tego typu towary, plany huty rosną z każdym rokiem. Plan na rok bieżący jest np. wyższy o 30 proc. od planu za rok 1977.

Na rok 1979 zaplanowano przeprowadzić modernizację oddziału produkującego szkło gospodarcze. W ramach modernizacji wprowadzać się będzie do produkcji różnego typu szklanek i kieliszków automaty i półautomaty. Zmiany te pozwolą na zwiększenie produkcji o 50 proc. Cena rynkowa szkła produkowanego z nowych automatycznych maszyn będzie o wiele niższa od szkła wytwarzanego ręcznie. Niektóre prace przygotowawcze związane z automatyzacją wykonuje się już obecnie. W ramach modernizacji zakupiono belgijską linię automatyczną do szlifowania obrzeży szklanek cieniowanych platyną. Zmiany cyklu produkcyjnego związane z modernizacją pozwolą na wypuszczenie na rynek wyrobów o wyższej jakości i estetyce.

Jak poinformował dyrektor Huty inż. Aleksander Sokół w roku przyszłym można będzie nabyć po przystępnych cenach nowe komplety kieliszków i szklanek. (pag)



Brakarka Barbara Gołębiewska sprawdza towar, przeznaczony na eksport.

Fot. Z. Lenkiewicz

Wakacje, wakacje!

Podczas tegorocznych wakacji z różnorodnych form wczasów dziecięcych skorzysta 25.366 uczniów białostockich szkół, czyli o 1.366 osób więcej niż w 1977 r.

Największą liczbę miejsc zapewniają zakłady pracy. Dzięki temu zwiększa się atrakcyjność wczasów. Duży współudział w organizowaniu wypoczynku ma także ZHP i TPD, stwarzające miejsca dla 1.600 uczniów. Wydział Oświaty i Wychowania stara się, aby opieką objąć również wychowanków obu domów dziecka oraz dzieci z rodzin rozbitych.

Najmłodsi przebywają na 45 placówkach półkolonijnych, zlokalizowanych w świetlicach spółdzielczości mieszkaniowej, klubach, szkołach. Na 6 półkoloniach specjalistycznych (taneczna, wokalna, plastyczna, żywego słowa i małych form teatralnych) zajęcia przebiegają pod fachowym okiem instruktorów z Miejskiego Domu Kultury.

Bogaty program imprez przygotował także Ogród Jordanowski oraz Miejski Szkolny Ośrodek Sportowy. We wszystkich placówkach uwzględnia się w szerokim zakresie sport, turystykę i krajoznawstwo.

Podczas wycieczek dzieci zwiedzają zakłady pracy, obiekty kulturalne i zabytkowe, pomniki i miejsca pamięci narodowej. Rozwijane są różne formy działalności kulturalnej organizowanej przez samą młodzież (wieczornice, akademie, spotkania z ciekawymi ludźmi, konkursy itp.). (az)

Po co ten kiosk?

We wsi Krasne Folwarczne (gm. Jasionówka) stoi przy szosie kiosk „Ruchu". Dziwny to kiosk, bo od jego ustawienia minęło około dwóch lat i skończyło się tylko na postawieniu. Sprzedaży nie rozpoczęto. Stoi więc pusta buda z zamkniętymi okiennicami, a ludzie czynią uszczypliwe uwagi na temat gospodarności w „Ruchu". (rp)

„Ogórkowy sezon" na... ogórki

Mieszkańcy Białegostoku narzekają, że brak ostatnio w sklepach i kioskach warzywniczych świeżych ogórków. Rzeczywiście — dostawy, jakie codziennie trafiają na białostocki rynek, nie są w stanie zaspokoić zapotrzebowania amatorów tego warzywa. Do sklepów PGR Ignatki dostarcza dziennie ok. 300 kg ogórków, podobnie jest w punktach sprzedaży WSS „Społem". Warzywny „potentat" — WSOP „Witamina" oferuje białostoczanom ok. półtorej tony zielonych witamin w tej właśnie postaci. Z szacunkowych obliczeń wynika, że apetyty mieszkańców Białegostoku są zaspokajane jedynie w 30 — 35 proc.

Dzieje się tak dlatego, że zapasy ogórków, wyhodowanych w szklarniach, już się powoli wyczerpują. Niezbyt sprzyjająca do tej pory pogoda (temperatury poniżej 10 stopni C.) sprawiła, że ogórki gruntowe jeszcze nie zdążyły odpowiednio wyrosnąć. Jeśli warunki atmosferyczne poprawią się, możemy oczekiwać świeżych warzyw dopiero koło połowy sierpnia. (mip)

RAPTULARZ MIEJSKI

Wróg ludzkości nr 1

Podobno największym wrogiem naszych czasów jest pośpiech. Ludzie się spieszą, więc chorują na serca, żołądki, nerwy, nerki i wątroby. O połamanych nogach i rękach nie wspomnę, bo to było zawsze. Natomiast jeśli idzie o inne organa, mielibyśmy je rzekomo zdrowe jak dzwon, gdyby nie to, że się spieszymy.

Ale nie wszyscy. Niedawno na rondzie u zbiegu ulic Marii Skłodowskiej-Curie, Podleśnej i Nowotki wywróciła się betoniarka. Taka wielka, na licznych kołach, która nawet w czasie jazdy się obraca i miesza beton, żeby nie tracić czasu. Otóż taka kolosalna betoniarka wywróciła się na wirażu i leżała jak jaki dinozaurus albo inny gad przedpotopowy. A jak tylko padła, to zaraz się nad nią zgromadził tłum. Zatrzymywały się samochody prywatne i służbowe, maluchy i wołgi, żuki i dacie. Kto żyw — bez względu na płeć, wiek, wykształcenie i zajmowane stanowisko — na własne oczy chciał zobaczyć, jak wygląda taka wywrócona betoniarka.

I stali tak ludziska przez całe popołudnie jednego dnia i przedpołudnie drugiego. I nikt się nie spieszył. Ani ci, którym betoniarka wiozła beton na budowę, ani ci co winni dbać o przepustowość ulic oraz porządek na nich, ani wreszcie ci, co mieli zapewne całe mnóstwo pilnych spraw do załatwienia, ale mimo to stali wpatrzeni w betoniarkę, jakby się spodziewali, że lada moment westchnie, kichnie i sama stanie na nieprzeliczonej ilości kół oraz ruszy w dalszą drogę.

★

W czasach, gdy pośpiech nie był jeszcze generalnym wrogiem ludzkości, ekspresowe pranie polegało na tym, że człowiek któremu zdarzyło się np. zaplamić marynarkę wpadał do pralni i oddawał praczom zabrudzony fragment garderoby. W zamian otrzymywał jakiś szlafrok lub bonżurkę do nakrycia się i kilka tygodników, aby się nie nudził. A po kwadransie wychodził z pralni w wypranej i wyprasowanej marynarce.

W tamtych czasach także krawcy szyli ekspresowo ubrania zaś szewcy w tymże trybie robili buty. Zamówienia, co łatwo sprawdzić w rachunkach, realizowane były w ciągu doby.

Z owych czasów pozostały nam jedynie wspomnienia oraz terminologia. Ekspresowe pranie trwa dziś pięć dni i ma tyle wspólnego z pośpiechem co „Express Wieczorny", który do Białegostoku przychodzi z całodobowym opóźnieniem i wszyscy to uważają za normalne.

★

Z czasów dzieciństwa pozostało mi m.in. wspomnienie białego konia, który padł na ulicy Mickiewicza. Dzielnicowy był przy nim w pięć minut później. Obejrzawszy konia stwierdził, że nie żyje i pchnął „umyślnego" po hycla. A w pół godziny później nie było już śladu po koniu.

No tak, powiecie, to był koń a nie wielotonowa betoniarka. No tak, odpowiem, ale to był rok 1935, a w dodatku nikt wtedy nie popisywał się na lewo i prawo, że się spieszy i że go wskutek tego szlag trafia.

(Erka)



Poczekajmy aż się spali!?

Niezbyt miłą przygodę przeżyli we wtorek, 25 bm. mieszkańcy domu, a właściwie — baraku przy ul. Przędzalnianej 6 B w Białymstoku. Tego wieczoru, ok. godz. 22 bardzo dziwnie zaczęły zachowywać się w ich mieszkaniach tzw. odbiorniki prądu: żarówki strzelały jak race, zaczęły „wariować" lodówki, „powysiadały" telewizory. Prawdopodobnie nastąpiło przepalenie na linii energii elektrycznej w sąsiednim zakładzie białostockiej „Przemysłówki", skąd dociera prąd do wspomnianego baraku. Na domiar złego po niedługim czasie z instalacji elektrycznych zaczął wydobywać się dym i przykry swąd — najwidoczniej zaczęła palić się izolacja kabli.

Zawiadomiono natychmiast Rejon Energetyczny, gdzie odpowiedziano jednak, że troski mieszkańców baraku nic tam nikogo nie obchodzą, gdyż bezpośrednim odbiorcą prądu jest nie obiekt mieszkalny przy ul. Przędzalnianej 6B, lecz właśnie zakład BPBP. Straż pożarna, do której wykonano kolejny telefon, zawiadomiła służbę przeciwpożarową z „Fast", jako że zakład znajdował się najbliżej zagrożonego budynku. Po tej interwencji dwaj strażacy z BZPB odłączyli tlącą się instalację, po czym zapanował spokój oraz... ciemności.

Nejednokrótnie zwracano się z prośbą do dyrekcji „Suponu" (który jest gospodarzem baraku i przechowuje tam część swego sprzętu przeciwpożarowego) o naprawienie bądź wykonanie nowej instalacji. Chyba jednak adresat tych monitów nie bardzo śpieszy się z remontem. Być może czeka, aż barak spłonie i wtedy nie będzie już z nim żadnych kłopotów.

Wziąwszy pod uwagę, że w drewnianym budynku, gdzie mieszka 14 rodzin, gdzie nie ma podstawowych nawet urządzeń sanitarnych, gdzie do „wygódki" trzeba biegać w okoliczną... zieleń średniopienną, i tak na nic zdadzą się remonty i renowacje — spełnienie oczekiwań gospodarza obiektu należałoby uznać za uzasadnione i potraktować jako jedyne rozsądne wyjście z sytuacji... (mip)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Barroco", panor., prod. franc. (od lat 18), godz. 15.15, 17.30 i 20.
„Ton" — „Mandingo", prod. włosk.-ameryk., kol. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena" — „Wielka podróż Bolka i Lolka", prod. polsk., kol., godz. 10.30 i 13 (ostatnie dni); „Ponad strachem", prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Studio" — „Jak rozpętałem II wojnę światową" cz. II i III, prod. polsk., godz. 16 i 19.
„Związkowiec" — przerwa urlopowa.
„Spotkanie" — Wakacyjne kino młodych: „Joe Kidd", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 16; „Kalina czerwona", prod. radz. (od lat 15), godz. 18.
„Kolejarz" — „Stara strzelba", prod. franc., kol. (od lat 18), godz. 18.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — Dyskoteka młodzieżowa — Grupa Boney M. „Night Flight to Venus" — godz. 19—24.
Interklub ACK „Sepularium", ul. Dąbrowskiego 3 („spodki") — Dyskoteka — godz. 19—22; „Night Club" — godz. 22.30—2.30.

KINA
W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Pojedynek", prod. ang. (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — „Okrutne morze", prod. kuwejt. (od lat 15).
Hajnówka — „Nieposkromieni hajducy", prod. węg. (od lat 15).
Łapy — „Granica", prod. polsk. (od lat 15).
Mońki — „Skazańcy", prod. bułg. (od lat 15).
Sokółka — „Mężczyzna z białym goździkiem", prod. szwedzk. (od lat 15).

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedzielę w godz. 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny; Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Twórczość Zofii Czasznickiej 1889—1973; „Orzeł Polski" w grafice i numizmatyce ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie oraz w metaloplastyce Zbigniewa Zająca. Przewodnik muzealny jest do dyspozycji wycieczek zgłoszonych na 2 dni przed zwiedzaniem.
Punkt Muzealny w Supraślu — czynny we wtorki w godz. 10—15, w piątki w godz. 13—18, w niedziele w godz. 10—14. Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy Pałacu Opatów z galerią fresków z cerkwi bazyliańskiej.
Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16. Obowiązuje zgłaszanie wycieczek — tel. 214-73.
Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.
Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w.; Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Zgłoszenia wycieczek na 2 dni przed zwiedzaniem — tel. 825—26.
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy czasowe: Wydawnictwa białostockie XX wieku; Młodzież Białostocczyzny w walce i pracy.
Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północnowschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego.
Dział Martyrologii Muzeum Wojska — nieczynny.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — nieczynna.
Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo i grafika Zbigniewa Waszczeniuka, Dymitra Grozdewa i Dariusza Sobocińskiego (okręg białostocki) — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.
Galeria Sztuki Współczesnej PSP, ul. Waryńskiego 24 a — Wystawa malarstwa artystów plastyków Włodzimierza Marka Kowalskiego, Jerzego Kwiatkowskiego i Jarosława Wojtkowiaka — czynna w godz. 10—18 (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).
Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 1 — Galeria „Nike" — Malarstwo Józefa Purty z Białegostoku — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.
ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — Wystawa twórczości środowiska białostockiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—16.
Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — (czytelnia) „Cztery dni — na Białostocczyźnie" — wystawa wykonana przez członków Ogólnopolskiego Klubu Fotoreporterów Młodzieżowych Wszechnic Dziennikarskich — czynna w godzinach pracy czytelni.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.12 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Lato z radiem; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Słynne tematy filmowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 14.20 Studio Relaks; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.55 Człowiek i środowisko; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Zespół „Swing Session" gra standardy; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.05 Kronika Sportowa; 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 21.17 Panorama polskiej piosenki; 22.20 Tu radio kierowców; 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.35 Obserwacje i propozycje; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.00 W kilku taktach, w kilku słowach; 6.10 Kalendarz radiowy; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 7.00 **Poranek informacyjno - muzyczny**; 7.15 Przeboje bez słów; 7.35 Małe muzykowanie; **UWAGA:** Przerwa konserwacyjna radiostacji UKF Warszawa 71.45 MHz od godz. 8.00 do 14.00; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 9.40 Tu radio Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Nowe wiersze; 10.30 Septet Vica Dickensona; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Duety operowe; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Muzyka F. Couperina; 15.30 Radioferie; 16.00 Utwory F. Rybickiego; 16.40 J. Grubich gra na organach (UKF); **16.50 „Cena było życie" — aud. K. Wójtowicza**; 17.20 Najwyższe z rzemiosł; 17.40 „Trzej panowie w kawiarni" — rep. lit.; 18.00 Nowe nagrania radiowe; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.30 Echa dnia; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.00 Studio Relaks; 20.20 Utwory kameralne; 21.08 E. Granados; „Tonadillas" — cykl pieśni; 21.40 D. Milhaud: „Suita prowansalska; 22.00 Książki, które na was czekają; 22.30 Nowe wiersze; 22.40 Sprawa Urke Nachalnika; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00, 5.05 Między snem a dniem; **UWAGA:** od godz. 8.00 do godz. 14.00 przerwa konserwacyjna radiostacji Warszawa 67.94 MHz; 8.05 Co kto lubi; 9.00 „Studnie przodków" — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 S. Clark — muzyk uniwersalny; 11.00 Codzienne powieść; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Każdemu, co mu się należy od... mafii" — odc. pow.; 14.00 Lato w filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Tylko dla dziewcząt; 16.00 „Ola zepsuła psa, czyli świerszcz za kominem" — aud.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Jego własne życie — A. Krokiewicz — aud.; 19.25 „Cokolwiek robię nie żałuję" — śpiewa M. Rodowicz; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Studnie przodków" — odc. pow.; 20.00 Minimax; 20.35 Gitarowe impresje; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Interradio; 23.00 Wiersze; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Vademecum rolnika; 6.15 Rytm i piosenka; 6.45 **Poranek informacyjno - muzyczny**; 7.40 Radio dedykuje; UWAGA: od godziny 8.00 do godziny 13.00 przerwa konserwacyjna radiostacji Warszawa UKF 69.2 MHz; 8.00 Śpiewa A. Łastik; 8.10 Gra Orkiestra Kameralna; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych; 8.55 Graj kapelo; 9.00 Lato z radiem z p. I; 12.05 Nowoczesność po wiejsku — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Zatrzymać lato; 14.00 Tu Studio Stereo; 15.05 Teatr PR: „A potem niech biją dzwony" — słuch.; 16.05 Moje hobby; 16.25 Jak fotografować? 16.50 „Cena było życie" — aud. K. Wójtowicza; **17.00 W dawnym stylu**; 17.15 „Celina" — aud. J. Raczkowskiej; 17.45 Koncert muzyki barokowej (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język ang.; 19.30 Utwory A. Skriabina; 20.10 Muzyka nowego świata u progu nowoczesności; 21.50 Nowe nagrania; 22.15 Postawy i wzory; 22.35 Niezwyczajne spotkania z przyrodą; 22.50 S. Moniuszko: Wilanela Desdur w nagraniu M. Koreckiej.

TELEWIZJA
PROGRAM I

14.25 Program dnia.
14.30 Wakacyjne Kino Młodych: Historia żywa — „Barwy walki" — film fab. prod. polskiej.
16.00 Dziennik (kolor).
16.10 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego.
16.30 Teleferie Telewizji Dziewcząt i Chłopców: w prog. film ser. prod. TV ang. pt. „Thierry Śmiałek" — odc. pt. „Powrót Thierr'ego" (kolor)
17.30 „9 zmiana" — reportaż wojskowy (kolor).
17.55 Melodie — Nie strasz Romeo! czyli spotkanie z gitarą — odc. 1.
18.20 Sonda — „Zęby" (kolor).
18.50 Radzimy rolnikom.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.10 „Siódemka".
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „Komisarz Maigret" — odc. pt. „Niepokoje komisarza Maigret'a" — film fab. prod. franc. (kolor).
22.05 Pegaz (kolor).
22.50 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.30 Program dnia.
16.35 Kino Filmów Animowanych (kolor).
17.30 Magazyn morski — progr. publ.
17.35 „Łuk tęczy" — odc. pt. „Nagonka" — film fab. prod. CSRS.
18.10 Powtórka z języków: język rosyjski (kolor).
18.40 Powtórka z języków: język francuski (kolor).
19.10 Program lokalny.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Czas i ludzie: „Lew Tołstoj" — film dok. prod. ZSRR (kolor).
21.00 Ze skarbnicy kultury polskiej — progr. publ. — „Kodeksy" — (kolor).
21.40 24 godziny (kolor).
21.50 Dyskoteka Tip-Top — prog. rozrywkowy (kolor).
22.20 Grand Prix — Formuła pierwsza — Wyścig o Grand Prix Wielkiej Brytanii.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas".
7.35 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.50 — Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.
8.35 — Filmy krótkometrażowe Kuby (kolor).
9.55 — Oczywiste — niewiarygodne (kolor).
13.30 — Twoja praca — twoje wyniki.
14.30 — Język rosyjski (kolor).
15.45 — Koncert kwartetu „Jawir".
16.00 — Naprzeciw XI Festiwalowi Młodzieży i Studentów.
17.15 — Wiersze — dzieciom (kolor).
17.30 — Związek Radziecki w oczach gości zagranicznych.
17.50 — „Razem — szczęśliwa rodzina" — program muzyczny.
20.00 — Program informacyjny „Czas".
20.30 — Muzyka i teraźniejszość (kolor).

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 41, tel. 233-65.
Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 27.VII.1978 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.
Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-28 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. N-4

Robotnicza debata

w suwalskim „Kolbecie"

W **Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „Kolbet"** w **Suwałkach** obrady sesji KSR koncentrowały się wokół przedsięwzięć zmierzających do realizacji planowych zadań br. Ilościowy i asortymentowy plan I półrocza został wykonany z nieznaczną nadwyżką.

Podczas dyskusji podkreślano, że przy brakach w zatrudnieniu, konieczne jest znalezienie środków zmierzających do obniżenia fluktuacji załogi. Poruszano też problemy zaopatrzenia i jakości produkcji.

Walenty Kuryło zwrócił m. in. uwagę na skomplikowane problemy zaopatrzenia zakładu w części zamienne. Służba zaopatrzenia, uwzględniając obowiązujący normatyw zapasu oraz zgłoszone zapotrzebowania, po wykonaniu obowiązujących analiz i sprawdzeniu stanu magazynowego składa zamówienie na ilości wyrobów potrzebnych do zapewnienia ciągłej pracy zakładu. Zakład otrzymuje odpis potwierdzonego zamówienia. Jednakże przyznana ilość materiałów jest zupełnie inna niż była zamówiona. **Hurtownia Artykułów Metalowych i Elektrotechnicznych w Olsztynie** przydziela zakładowi 5—10 proc. lub 20 proc. ilości zamawianych wyrobów.

Powstaje więc pytanie: jakie znaczenie ma w tych warunkach szczegółowe analizowanie potrzeb i jakie są możliwości prowadzenia właściwej gospodarki materiałowej? Pracownik odpowiedzialny za dostawy materiałów, nauczony smutnym doświadczeniem, zamawia następnie ilości wielokrotnie wyższe w stosunku do potrzeb. Narasta wówczas problem materiałów nadmiernych, względnie zbędnych.

Mówiono również o złej jakości otrzymywanych materiałów i surowców do produkcji podkładów. Często nie odpowiadają one wymaganym parametrom a produkt finalny — podkreślano — musi być wysokiej jakości. Dużo uwagi poświęcono kojarzeniu zadań produkcyjnych z troską o warunki pracy oraz wykorzystaniu wszystkich rezerw w tym zakresie. (b-icz)

Zawsze aktywni

Spośród pięciu kół terenowych Związku Inwalidów Wojennych i Wojskowych PRL w **woj. łomżyńskim,** skupiających przeszło 550 osób, najbardziej aktywnie pracuje koło w **Grajewie.** Liczy ono ponad 120 członków. W zasięgu jego działania znajdują się miasta i gminy: **Grajewo, Rajgród, Szczuczyn, Goniądz, Radziłów, Trzcianne** i **Wąsosz.**

Niedawno zarząd koła urządził Izbę Pamięci Narodowej. Zgromadzono w niej sporo pamiątek i eksponatów ofiarowanych przez członków.

Członkowie koła podejmują czyny społeczne, bądź też czynnie włączają się do prac na rzecz środowiska. Zbiorowym wysiłkiem uporządkowano groby poległych żołnierzy polskich i radzieckich, znajdujące się na miejscowych cmentarzach. (mar)

Spółdzielnia pomaga rolnikom

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w **Kolnie** należy do największych w **woj. łomżyńskim.** Działalność handlową prowadzi nie tylko w Kolnie, ale również w gminach **Kolno, Mały Płock** i **Turośl.**

Spółdzielnia stara się przede wszystkim usprawnić obsługę rolników. Większość ściennych materiałów budowlanych dostarczanych jest do zagród rolników. Nawozy mineralne sprzedawane są w pięciu magazynach i sześciu punktach komisowych.

Dotychczas własnym transportem odbierano z zagród rolników jedynie zboże i ziemniaki. Od niedawna usługą tą objęto także żywiec. (fj)

Kto zgubił kiosk?

W ŁOMŻY na ul. Rybaki, przy zejściu w kierunku Narwi, stoi bodajże od roku pusty kiosk typu „Krakus", w których sprzedawane są kiełbaski z rożna, napoje, papierosy itp.

Budka jest pusta bowiem chuligani zdążyli już wyszabrować wszystkie urządzenia. Kiosk nie szpilka..., a jednak komuś wypadł z inwentarza. (zp)





Gości ich Grajewo

Około dwóch hektarów szkółki leśnej wyczyściły już dzieci i młodzież z kolonii letniej stołecznego TPD, przebywające w **Grajewie.** Zarobione pieniądze uczestnicy przekażą na Centrum Zdrowia Dziecka.

Kierowniczka kolonii, emerytowana dyrektorka przedszkola w Otrębusach koło Warszawy — **Beata Piotrowska** już po raz 35 przyjechała na tego typu placówkę wypoczynku letniego. Kierownik pedagogiczny kolonii, pracownik miejscowego Wydziału Oświaty — **Augustyn Sulewski** zadbał o to, aby dzieci czuły się dobrze.

Doskonale układa się współpraca z miejscowymi zakładami pracy. Przedsiębiorstwa udostępniają autokary na wycieczki, bilety na występy, a „Pasmanta" przekazała im pasmanterię, z której wykonano stroje. Stały kontakt z kolonią utrzymują **Zakłady Płyt Wiórowych, Zakład Remontowo-Montażowy WZSR, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne.** Dzieci rewanżują się występami w zakładach pracy, pomagają w utrzymaniu porządku na posesjach. (pol)

NA ZDJĘCIU: autorki kroniki kolonijnej.

Fot. R. Piechociński



Z wędrówek naszego reportera — fragment Pisza.
Fot. Z. Lenkiewicz

Litewscy automobiliści w Łomży

Jak już informowaliśmy, od 21 do 24 lipca br. w **woj. łomżyńskim** przebywała 15-osobowa grupa automobilistów z **Litwy,** którzy uczestniczyli w „Rajdzie przyjaźni" urządzonym przez Automobilklub Łomżyński i WRZZ. Litewscy sportowcy spotkali się z I sekretarzem KM PZPR w Łomży — **Antonim Drozdowskim,** prezydentem miasta — **Janem Rachubką** i prezesem Wojewódzkiej Federacji Sportu — **Zdzisławem Sawickim.**

Po zakończeniu rajdu jego uczestnicy zwiedzili Łomżę oraz zapoznali się z historią, osiągnięciami kulturalnymi i gospodarczymi miasta. (pol)

Zapominalscy w Białaszewie

Latem ubr. zamieściliśmy notatkę „Zapomniano o czystości", w której przedstawiliśmy brak ładu, czystości i estetyki w **Białaszewie** (woj. łomżyńskie). Wkrótce po ukazaniu się notatki, zabrano się do zaprowadzenia porządku. Zdawało się, że od tego czasu mieszkańcy będą już systematycznie troszczyć się o porządki i czystość.

W tym roku znowu zapomniano o systematycznym utrzymaniu ładu. Na przystanku autobusowym PKS, ulicach i placach pełno brudów, wiele jest chwastów. Po chodnikach, które niegdyś lśniły od czystości, spokojnie spaceruje sobie bydełko. (mar)

Proszę o przyjęcie do partii

Miejsko-gminna organizacja partyjna w SZCZUCZYNIE (woj. łomżyńskie) może poszczycić się znacznym rozwojem swoich szeregów. W PZPR działa blisko 500 towarzyszy, których większość stanowią rolnicy i robotnicy.

Na wsi należy do partii co siódmy pełnoletni mieszkaniec, a w zakładach pracy legitymację PZPR posiada już 25 procent zatrudnionych. Mając na uwadze dalszy dynamiczny rozwój partii, Komitet Miejsko-Gminny opracował program pracy ideowo-wychowawczej i działań organizacyjnych. Podkreślono duże możliwości rozwoju twórczych inicjatyw w wiejskich środowiskach.

Szczególna rola przywiązywana jest do prowadzenia szkolenia partyjnego i akcji odczytowej, rozwinięcia aktywności ZSMP, doskonalenia form i metod pracy organizacji partyjnych i Komitetu Miejsko - Gminnego z przodującymi rolnikami, robotnikami, aktywem kobiecym i młodzieżowym.

Pierwsze półrocze br. przyniosło dalszy rozwój partii. W Szczuczynie i okolicy przyjęto 60 kandydatów. Powołano POP we wsi **Konieckie Roztroszewo** i grupę kandydacką w **Rakowie.** Najliczniej wśród przyjętych kandydatów reprezentowani są rolnicy i członkowie ZSMP. Już cztery koła ZSMP, a mianowicie przy **POM, Spółdzielni Inwalidów, GS** i **SKR** mają prawo rekomendowania w szeregi partii. W najbliższym czasie uprawnienia takie ma otrzymać koło ZSMP w **Dołęgach.**

W ostatnim czasie najwięcej towarzyszy przyjęły organizacje partyjne w **Zasadniczej Szkole Zawodowej, Gminnej Spółdzielni** i **Urzędzie Pocztowym.** Członkowie i kandydaci PZPR aktywnie uczestniczą w życiu społecznym. Wielu z nich jest radnymi, działa w organizacjach społecznych. Od wielu lat w pracach społecznych wyróżniają się towarzysze z Zacieczu **Skaj, Gutów, Dołęg, Bzury** oraz **Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Zbiorczej Szkoły Gminnej, Rejonowego Zakładu Budownictwa Wiejskiego, PGR** i **Spółdzielni Inwalidów.** (jf)

Zamówienie na autobus

Po **Piszu** od dawna jeżdżą autobusy MPK. Kiedy prawie dwa i pół kilometra od miasta urządzono plażę miejską, w sezonie uruchomiono również kurs dodatkowy dla dowozu ludzi na opalanie i nad wodę. W powszedni dzień autobus zabiera pasażerów z rana i przywozi późnym popołudniem. Zachodzi potrzeba, aby kursował również w godzinach południowych. Czy nie ma takiej możliwości? — pytają mieszkańcy Pisza i przyjezdni goście, przebywający na wczasach w mieście. (jas)

Letnie igrzyska kolonijne

Blisko 300 osób uczestniczyło w letnich igrzyskach kolonijnych w **Łomży.** W ośmiu konkurencjach sportowych startowała młodzież z obozu sportowego z **Warszawy,** kolonii letnich MO w Wilnie, półkolonii **TPD** i **WSM** Łomży. Taka też była kolejność końcowej klasyfikacji.

Doskonale przygotowana impreza powinna rozszerzyć swój zasięg na całe województwo i wejść na stałe do kalendarza sportowego wszystkich placówek kolonijnych. Zawody dostarczyły startującym wielu wrażeń i przeżyć sportowych. (pol)

Prężny klub

Powstały na początku br. Klub Oficerów Rezerwy przy Zespole Opieki Zdrowotnej w KOLNIE, któremu przewodniczy por. rez. Leszek Wieteska, skupia kilkudziesięciu oficerów, chorążych i podchorążych rezerwy. W swojej działalności popularyzuje zagadnienia obronności kraju, a w tym szczególnie powszechnej samoobrony. Członkowie klubu prowadzą szkolenia obronne i sanitarne w ZOZ, ośrodkach zdrowia, Zakładowym Studium Medycznym, punktach składowych i terenowych oddziałach samoobrony. (jf)

Poznawanie ziemi

ODDZIAŁ PTT-K w Piszu, utworzony w maju 1977 r. nie zasypia gruszek w popiele. Ciągle wychodzi z ciekawymi inicjatywami, urządza szereg imprez o charakterze lokalnym i ogólnokrajowym, dających możliwość czynnego wypoczynku wśród piskich jezior i lasów, obcowania z naturą. Przy Oddziale działają kluby turystyczne: kolarski „88", „Byle co", „Stonoga", „Karawaniarze", harcerski „ABTZZ" i „Latańce" — klub turystów pieszych.

Wszyscy lubiący przyrodę mogą wybrać się z piskim PTT-K w atrakcyjną drogę. W każdą sobotę organizowana jest dla wczasowiczów wycieczka w nieznane do pobliskich miejscowości. W sierpniu odbędzie się I ogólnopolski turniej turystyczno krajoznawczy ochotniczych hufców pracy w **Jabłoni** oraz pieszy i rowerowy rajd nocny. Na wzór giełdy piosenki turystycznej, która co roku ma miejsce w Szklarskiej Porębie, Oddział w Piszu we wrześniu zwołuje podobną u siebie. Nagroda przechodnia dla najlepszego — „żelazne żelazko".

Do gustu przypadł uczestnikom doroczny rajd rodzinny dla wszystkich chętnych, którzy mieli okazję spotkać się na różnych obozach czy wczasach. W tym roku będzie on miał miejsce w październiku.

Obok wypraw w okolice 10 wycieczek wyjechało za pośrednictwem PTT-K w Polskę. Nic więc dziwnego, że oddział piski zasłużył na miano najlepszego w woj. suwalskim. (jas)

Na jagody – grzyby – maliny...

Wielu mieszkańców **woj. łomżyńskiego** wolne chwile spędza na wypoczynku w lasach, zbieraniu grzybów, czarnych jagód i malin. Dużym powodzeniem cieszą się lasy w rejonie wsi **Sośnia, Białaszewo, Klimaszewnica, Podlasek, Żebry, Kosówka, Kuligi** i **Lipińskie.** Tu spotkać można urodziwe żółte kurki, a nawet dorodne borowiki — prawdziwki.

Nie zawiedli się amatorzy czarnych jagód. Szczególnie obrodziły one w lasach w rejonie wsi **Rybczyzna, Dybła, Łojni, Modzele, Długosze** i **Dąbrowskie.** Nie narzekają też i ci, którzy wybierają się na **maliny.** Sporo ich zebrać można w lasach w rejonach wsi **Woźnawieś, Orzechówka, Ostrykół** i **Lipińskie.** Obok miejscowych zbieraczy jest też wielu przyjezdnych, a wśród nich wczasowiczów i turystów oraz dzieci przebywających na koloniach. (mar)

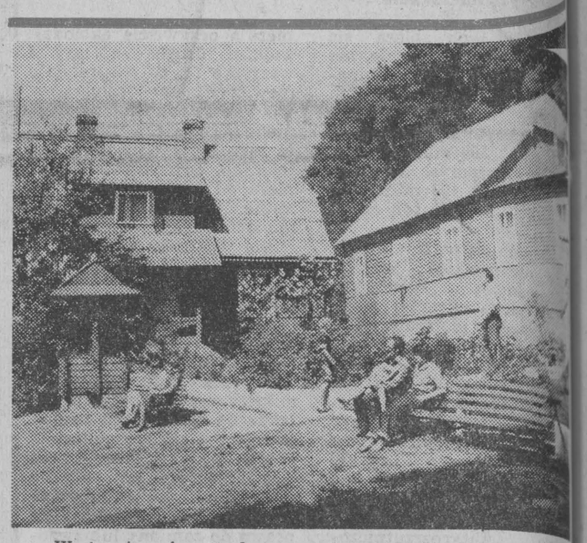
Dom bez noclegów

W 1974 roku rozpoczęto w **Piszu** budowę domu noclegowego. Pierwszym inwestorem był POSTiW, zaś po zmianie systemu administracji budowę przejęło Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne. Hotel, zaprojektowany na 65 miejsc noclegowych wraz z restauracją i kawiarnią od początku nie miał szczęścia. Na skutek reformy administracyjnej na długo przerwane zostały roboty. Później wynikły kłopoty z wejściem do planu i uzyskaniem wielu niezbędnych rzeczy.

Obecnie do zakończenia obiektu, którego wykonawcą jest **Piskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego,** jeszcze daleko. Prace w części hotelowej są poważnie zaawansowane, ale kiedy zamieszkają tam pierwsi goście, trudno powiedzieć. Istnieje problem z doprowadzeniem ciepłej wody, gdyż termin dostawy wymienników ciepła wyznaczono w roku przyszłym. Brakuje urządzeń do wyposażenia kuchni. WPT nie może znaleźć wykonawcy, który podjąłby się wystroju wnętrz w restauracji i kawiarni, a bez tego przecież nie ma mowy, aby udostępnić je konsumentom.

Wszystko wskazuje na to, że inwestycja, na którą czekają mieszkańcy Pisza i przyjezdni, znów się przedłuży. (jas)

Chroń lasy przed pożarem!



W przyjemnie urządzonym własnym ośrodku w Auguście dobrze wypoczywają pracownicy BZPB „Fasty".
Fot. R. Sień...

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA
W WOJ. SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Sędzia z Texasu", prod. USA, (od lat 18).

Suwałki „Kultura" — „Bułeczka", prod. polsk.; „Morderstwo w Orient Expressie", prod. ang. (od lat 15); „Kamo niebezpieczna misja", prod. radz.

Augustów — „Wyspy na Golfstromie", prod. USA (od lat 12).

Biała Piska — „Romans Teresy Hennert, prod. polsk. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Wezwij mnie w świetlistą dal", prod. radz. (od lat 12).

Ełk „Orzeł" — „Lady Careline Lamb", prod. ang. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Szczęśliwego nowego roku", prod. franc (od lat 18); „Żenia Żenieczka Katiusza", prod. radz.

Giżycko — „Czarodziejskie dary", prod. NRD; „Mimino", prod. radz.

Gołdap — „Gang Olsena wpada w szał", prod. duńsk. (od lat 12).

Mikołajki — „Melodie białych nocy", prod. radz.-jug. (od lat 12); „W okopach Stalngradu", prod. radz.

Olecko — „Skrzydełko czy nóżka", prod. franc.

Pisz — „Trzy kobiety", prod. USA (od lat 18).

Sejny — „Diabli mnie biorą", prod. franc. (od lat 15).

Węgorzewo — „Niewinne", prod. włosk. (od lat 18).

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Wyspa skazańców", prod. meks. (od lat 18).

Łomża „Październik" — „Bezbronne nagietki", prod. USA (od lat 15).

Grajewo — „Koronczarka", prod. szwajc.-franc. (od lat 15).

Kolno — „Intryga rodzinna", prod. USA (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Cześć artysto", prod. franc. (od lat 15).

Zambrów — „Człowiek klanu", prod. USA (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—15, we wtorki i czwartki w godz. 9—18, w niedziele w godz. 10—15. Wystawy czasowe: Strój ludowy województwa łomżyńskiego; Haft ludowy północno-wschodniej Polski.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Tkanina łukowska; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: Trzy pokolenia malarzy Wierusz-Kowalskich.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Współczesne tkaniny ludowe Suwalszczyzny.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY
W ŁOMŻY

Galeria ŁTF (Muzeum), ul. Sadowa 12 — Wystawa fotografii szwedzkiej — czynna w godzinach otwarcia Muzeum.

Salon Wystawowy BWA (Hotel „Polonez"), ul. Rządowa i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka", Pl. Żeglickiego — Malarstwo i rysunek Grażyny Kędzielawskiej — wystawa czynna w godz. 10—17.

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Grafika Stefana Damskiego i rzeźba Ahmada Al Ahmada — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej (Fabryka Mebli) — Malarstwo Międzynarodowego Pleneru „Agrokompleks 78" — wystawa czynna codziennie.

Galeria Młodych, Klub „Suwalszczyzna" — Wystawa tkaniny artystycznej Gabrieli Nasfeter — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 18—22.

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa szkła artystycznego Józefa Kandefera, biżuterii srebrnej oraz malarstwa białostockich i suwalskich plastyków — czynna w dni powszednie w godz. 10—16.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.12 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Lato z radiem; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Słynne tematy filmowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 14.20 Studio Relaks; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.55 Człowiek i środowisko; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Zespół „Swing Session" gra standardy; 20.03 Reportaż na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.05 Kronika Sportowa; 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 21.17 Panorama polskiej piosenki; 22.20 Tu radio kierowców; 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.35 Obserwacje i propozycje; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.00 W kilku taktach, w kilku słowach; 6.10 Kalendarz radiowy; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 7.00 **Poranek informacyjno - muzyczny;** 7.15 Przeboje bez słów; 7.35 Małe muzykowanie; **UWAGA:** Przerwa konserwacyjna radiostacji UKF Warszawa 71.45 MHz od godz. 8.00 do 14.00; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 9.40 Tu radio Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Nowe wiersze; 10.30 Septet Vica Dickensona; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Wakacje melomana; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 12.25 „Ziarna kawy" — fragm. pow.; 12.45 Stara muzyka w nowej szacie; 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Muzyka polska XVII wieku; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Duety operowe; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Muzyka F. Couperina; 15.30 Radioferie; 16.00 Utwory F. Rybickiego; 16.40 J. Grubich gra na organach (UKF); **16.50 „Ceną było życie" — aud. K. Wójtowicza;** 17.20 Najwyższe z rzemiosł; 17.40 „Trzej panowie w kawiarni" — rep. lit.; 18.00 Nowe nagrania radiowe; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.30 Echa dnia; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.00 Studio Relaks; 20.20 Utwory kameralne; 21.08 E. Granados; „Tonadillas" — cykl pieśni; 21.40 D. Milhaud: „Suita prowansalska; 22.00 Książki, które na was czekają; 22.30 Nowe wiersze; 22.40 Sprawa Urke Nachalnika; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00, 5.05 Między snem a dniem; **UWAGA:** od godz. 8.00 do godz. 14.00 przerwa konserwacyjna radiostacji Warszawa 67.94 MHz; 8.05 Co kto lubi; 9.00 „Studnie przodków" — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 S. Clark — muzyk uniwersalny; 11.00 Codziennie powieść; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Każdemu, co mu się należy od... mafii" — odc. pow.; 14.00 Lato w filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Tylko dla dziewcząt; 16.00 „Ola zepsuła psa, czyli świerszcz za kominem" — aud.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Jego własne życie — A. Krokiewicz — aud.; 19.25 „Cokolwiek robię nie żałuję" — śpiewa M. Rodowicz; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Studnie przodków" — odc. pow.; 20.00 Minimax; 20.35 Gitarowe impresje; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Interradio; 23.00 Wiersze; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Vademecum rolnika; 6.15 Rytm i piosenka; 6.45 **Poranek informacyjno - muzyczny;** 7.40 Radio dedykuje; UWAGA: od godziny 8.00 do godziny 13.00 przerwa konserwacyjna radiostacji Warszawa UKF 69.2 MHz; 8.00 Śpiewa A. Łastik; 8.10 Gra Orkiestra Kameralna; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych; 8.55 Graj kapelo; 9.00 Lato z radiem z p. I; 12.05 Nowoczesność po wiejsku — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Zatrzymać lato; 14.00 Tu Studio Stereo; 15.05 Teatr PR: „A potem niech biją dzwony" — słuch.; 16.05 Moje hobby; 16.25 Jak fotografować? **16.50 „Ceną było życie" — aud. K. Wójtowicza; 17.00 W dawnym stylu; 17.15 „Celina" — aud. J. Raczkowskiej; 17.45 Koncert muzyki barokowej (stereo); 17.55 Wiadomości;** 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język ang.; 19.30 Utwory A. Skriabina; 20.10 Muzyka nowego świata u progu nowoczesności; 21.50 Nowe nagrania; 22.15 Postawy i wzory; 22.35 Niezwyczajne spotkania z przyrodą; 22.50 S. Moniuszko: Wilanela Desdur w nagraniu M. Koreckiej.

TELEWIZJA
RADZIECKA
PROGRAM I

14.25 Program dnia.

14.30 Wakacyjne Kino Młodych: Historia żywa — „Barwy walki" — film fab. prod. polskiej.

16.00 Dziennik (kolor).

16.10 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego.

16.30 Teleferie. Telewizji Dziewcząt i Chłopców: w prog. film ser. prod. TV ang. pt. „Thierry Śmiałek" — odc. pt. „Powrót Thierr'ego" (kolor)

17.30 „9 zmiana" — reportaż wojskowy (kolor).

17.55 Melodie — Nie strasz Romeo! czyli spotkanie z gitarą — odc. 1.

18.20 Sonda — „Zęby" (kolor).

18.50 Radzimy rolnikom.

19.00 Dobranoc (kolor).

19.10 „Siódemka".

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 „Komisarz Maigret" — odc. pt. „Niepokoje komisarza Maigret'a" — film fab. prod. franc. (kolor).

22.05 Pegaz (kolor).

22.50 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.30 Program dnia.

16.35 Kino Filmów Animowanych (kolor).

17.30 Magazyn morski — progr. publ.

17.35 „Łuk tęczy" — odc. pt. „Nagonka" — film fab. prod. CSRS.

18.10 Powtórka z języków: język rosyjski (kolor).

18.40 Powtórka z języków: język francuski (kolor).

19.10 Program lokalny.

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Czas i ludzie: „Lew Tołstoj" — film dok. prod. ZSRR (kolor).

21.00 Ze skarbnicy kultury polskiej — progr. publ. — „Kodeksy" — (kolor)

21.40 24 godziny (kolor).

21.50 **Dyskoteka Tip-Top** — prog. rozrywkowy (kolor).

22.20 Grand Prix — Formuła pierwsza — Wyścig o Grand Prix Wielkiej Brytanii.

TELEWIZJA
RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas".

7.35 — Gimnastyka poranna (kolor).

7.50 — Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

8.35 — Filmy krótkometrażowe Kuby (kolor).

9.55 — Oczywiste — niewiarygodne (kolor).

13.30 — Twoja praca — twoje wyniki.

14.30 — Język rosyjski (kolor).

15.45 — Koncert kwartetu „Jawir".

16.00 — Naprzeciw XI Festiwalowi Młodzieży i Studentów.

17.15 — Wiersze — dzieciom (kolor).

17.30 — Związek Radziecki w oczach gości zagranicznych.

17.50 — „Razem — szczęśliwa rodzina" — program muzyczny.

20.00 — Program informacyjny „Czas".

20.30 — Muzyka i teraźniejszość (kolor).

W razie wypadku

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 93...

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 4, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 27.VII.1978 r.

Państwowy Szpital Kliniczny ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 998.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego. 15-950 Białystok, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr inCeksu 35009/35013.

N-4